NUMER 176.

DZIENNIK POWSZECHNY

25 Lipca / 6 Sierpnia 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Środa, 6 Sierpnia 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

CEREMONJAŁ

ZATWIERDZONY PRZEZ

NAJJAŚNIEJSZEGO PANA

na Uroczystość Chrztu Świętego

JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO KSIĘCIA

WACŁAWA.

I. W dzień oznaczony na uroczysty obrządek Chrztu Świętego według zaproszeń rozesłanych od Dworu, Damy w stroju Dworskim, Kawalerowie w wielkich mundurach, udadzą się około godziny 11ej z rana do pałacu Łazienkowskiego.

II. Tegoż dnia około godziny 11ej z rana JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ nowonarodzony WIELKI KSIĄŻĘ przywiezionym będzie w karetach Dworskich z pałacu Belwederskiego do pałacu Łazienkowskiego przez Damę Dworu J. O. Księżnę Czerniszew.

III. Mistrz Ceremonji wniesie do Kaplicy znaki orderu Św. Andrzeja na złotej tacy i złoży je na przygotowanym stole.

IV. Akuszerka i piastunka wprowadzone zostaną przedtem do Kaplicy i znajdować się będą za zasłoną zawieszoną po lewej stronie Ołtarza, w pewnej odległości od chóru śpiewaków.

V. Gdy wszystko będzie gotowem do pochodu orszaku do Kaplicy, Mistrz Dworu Hrabia Chreptowicz będzie miał zaszczyt uwiadomić o tem JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ WIELKIEGO KSIĘCIA KONSTANTEGO, poczem za danym przez JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ rozkazem, orszak wyruszy postępując według następującego porządku:

1. Furjery Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI CESARZA i KRÓLA i Furjery Dworu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO KSIĘCIA KONSTANTEGO.

2. Mistrz Ceremonji JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.

3. Kamerjunkrowie Dworu i Szambelani JEGO CESARSKIEJ MOŚCI oraz Kawalerowie Dworu, po dwóch rzędem, młodsi przodem.

4. ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELKI KSIAŻĘ KONSTANTY Namiestnik JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI i WIELKI KSIĄŻĘ ALEKSANDER.

5. ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELCY KSIĄŻĘTA KONSTANTY i DYMITR.

6. ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELKIE KSIĘŻNICZKI OLGA I WIARA.

7. Nowonarodzony WIELKI KSIĄŻĘ niesionym będzie przez Damę Dworu J. O. Księżnę Czerniszew, — poduszkę podtrzymywać będą: Naczelnik Rządu Cywilnego Królestwa Polskiego, Margrabia Wielopolski, i Jenerał-Adjutant Baron Ramzay,—

8. Damy Honorowe i Panny Honorowe JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, oraz Panny Honorowe JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ KSIĘŻNY ALEKSANDRY, a za niemi znakomite Osoby obojej płci.

VI. Przy wejściu do kaplicy ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE przyjmowane będą przez Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego Joanicjusza z krzyżem i wodą święconą.

Po pokropieniu wodą święconą, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI KSIĄŻĘ KONSTANTY, raczy wyjść z kaplicy i udać się do pobliskiego pokoju.

VII. Następnie Protojerej Kaplicy Łazienkowskiej, dopełni obrządku Chrztu św. na nowonarodzonym WIELKIM KSIĘCIU.

Rodzicami Chrzestnemi będą.

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ.

Jej Królewska Mość, Królowa Niderlandzka ANNA.

ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELCY KSIĄŻĘTA ALEKSANDER i MIKOŁAJ (starszy),

ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELKIE KSIĘŻNICZKI OLGA, MARJA i KATARZYNA, oraz

Jego Wysokość Książę Sasko-Altenburgski.

VIII. Po dopełnionym obrządku Chrztu św. odśpiewanem zostanie „Te Deum" przy salwie z 301 wystrzałów armatnich z Cytadeli Aleksandryjskiej, oraz przy odgłosie dzwonów we wszystkich kościołach.

IX. Wówczas JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI KSIĄŻĘ KONSTANTY, uwiadomiony przez Mistrza Ceremonji o ukończonym obrządku Chrztu św., raczy powrócić do kaplicy.

Poczem Arcybiskup Warszawski Joanicjusz odprawi Mszę Świętą, podczas której JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI KSIĄŻĘ KONSTANTY przedstawi nowonarodzonego KSIĘCIA do Św. Komunji.

X. Podczas, gdy odśpiewanym będzie psalm „Impleatur os meum laude tua" Mistrz Dworu Hr. Chreptowicz poda na tacy złotej oznaki orderu św. Andrzeja JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEMU KSIĘCIU ALEKSANDROWI, który w imieniu CESARZA I KRÓLA ozdobi takowemi nowonarodzonego WIELKIEGO KSIĘCIA.

XI. Po Mszy, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI KSIĄŻĘ KONSTANTY, przyjmować będzie w kaplicy powinszowania całego Duchowieństwa.

XII. Po wyjściu z kaplicy, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE raczą powrócić do swoich mieszkań; przed Niemi orszak w wyż wymienionym porządku postępować będzie.

Nowonarodzony WIELKI KSIĄŻĘ niesionym będzie za ICH CESARSKIEMI WYSOKOŚCIAMI WIELKIEMI KSIĄŻĘTAMI KONSTANTYM I DYMITREM.

Następnie odwiezionym zostanie do pałacu Belwederskiego.

XIII. Wieczorem Gmachy Rządowe i Miejskie będą uiluminowane. Iluminowanie mieszkań prywatnych pozostawia się uznaniu mieszkańców.

Rada Administracyjna na posiedzeniu z dnia 6 (18) Lipca r. b. udzieliła Aleksandrowi-Augustowi Perrier i wspólnikowi jego Antoniemu-Ludwikowi Possoz, dziesięcioletni list przyznania na wprowadzenie do Królestwa Polskiego, wynalezionego przez nich udoskonalenia, zaprowadzonego w fabrykacji cukru z buraków, na które we Francji uzyskali patent pod d. 26 Lutego 1859 r. na lat 15.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Doszło do wiadomości Magistratu, że niektórzy właściciele placów nad brzegami Wisły położonych, poważają się, od statków do lądu przybijających, pobierać opłaty tytułem lądowego.

Ponieważ podług praw obowiązujących, a mianowicie postanowienia Rady Administracyjnej z d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1843 r., w tomie 31 dziennika praw znajdującego się, miejsce do holowania biorąc od stałego brzegu rzeki trzy pręty czyli 22½ łokci szerokości dla zapewnienia dogodnej żeglugi, do użytku publicznego bezwarunkowo zostawianem być powinno,—przeto Magistrat podaje do powszechnej wiadomości: że każdemu, przy którym bądź brzegu ze statkami łapanie się i stawanie, tudzież wydobywanie na pobrzeże jakich bądź produktów, bez najmniejszej komukolwiek opłaty jest wolne, z tem tylko zastrzeżeniem, że wyładowane przedmioty natychmiast odwożone być powinny,— dopilnowanie czego jednocześnie Komisarzom policji Administracyjnej poruczone zostało. — p. o. Prezydenta *Wojda*. — Naczelnik Kancelarji *Luceński*.

JW. Ksiądz Pieńkowski Wincenty, Biskup Djecezji Lubelskiej przyjechał z Teplitz do Warszawy.

JW. Dawidow Rościsław Jenerał-Major wyjechał do Petersburga.

Z Petersburga 31 Lipca.

NAJJAŚNIEJSZY PAN w d. 18 Czerwca (v. s.) raczył zatwierdzić decyzję rady państwa, wydaną na przedstawienie zarządzającego ministerstwem finansów, upoważniającą go do wypuszczenia w obieg drobnej monety 72 próby, na sześć milionów rubli srebrem. Jeżeli potrzeba powiększenia ilości drobnej monety da się jeszcze następnie uczuwać, zarządzający ministerstwem będzie mógł wnieść przedstawienie o nowe wypuszczenie w obieg.

Towarzysz ministra sprawiedliwości w d. 19 kwietnia (v. s.) r. b., przedstawił rządzącemu senatowi, zakomunikowane przez towarzysza ministra spraw zagranicznych w kopjach: 1) Najwyżej ratyfikowaną konwencję telegraficzną, zawartą pomiędzy Rosją i Turcją, wraz z instrukcją co do przesyłania międzynarodowej telegraficznej korespondencji; 2) umowę zawartą przez Rosję z rządem Księstw Naddunajskich co do stosunków telegraficznych, z deklaracją podpisaną przez głównozarządzającego drogami komunikacji i publicznemi budowlami, — przy czem dodał, że ratyfikacje wspomnionej konwencji z Turcją i umowy zawartej z rządem Księstw Naddunajskich, jak się okazuje z odezwy towarzysza ministra spraw zagranicznych, zostały już zamienione.

Wiadomości z prowincji Kubańskiej.

(Dokończenie).

Dnia 3-go Czerwca zrana wykonano rekonens o 6 wiorst w górę rzeki, przyczem zniszczono około 300 domów. Tegoż dnia jenerał-major Tichocki, z 5 batalionami, 4 szwadronami dragonów, 3 secinami kozaków i 2 działami, posunął się wdół Kurdżipsu do punktu gdzie stał nieprzyjaciel i wyparłszy górali z zajętego przez nich aułu Chadżi Kasajewa, zniszczył wszystkie po drodze położone auły.

Przy odwrotnym marszu tej kolumny, górale nacierali silnie na straż tylną, lecz w jednym z takich rozpacznych ataków koło aułu Kasajewa, tłumy nieprzyjacielskie, natrafiwszy na ogień krzyżowy strzelców celnych i artylerji, ponieśli wielkie straty, poczem zrzekli się dalszego ścigania.

Podczas gdy wojska rosyjskie posuwały się wdół Kurdżipsu, około 800 Abadzechów atakowało obóz oddziału, lecz zostali ze stratą odparci przez zostawione tam wojska. Następnego dnia oddział przedsięwziął marsz odwrotny i stanął 5 czerwca w Majkopie.

W ciągu wszystkich wyż opisanych rozpraw, strata wojska rosyjskiego wynosi 7 żołnierzy w zabitych, oraz 4 oficerów (kapitan Chroniewicz i praporszczyk Owczynników z 19 batal. strzelców celnych, oraz praporszczyk Szach Nazarow z batal. Apszerońskiego strzelców celnych i porucznik Toriani z Niżegorodzkiego pułku Dragonów) i 84 żołnierzy w ranionych. Nieprzyjaciel pozostawił w ręku wojsk rosyjskich 23 trupy.

28 maja oddział górali, wynoszący około 700 ludzi, przeszedłszy manowcami górnemi powyżej stanicy Dachowskiej, atakował bydło stanicy Hubskiej, pasące się pod zasłoną komendy kozaków pieszych i półseciny kozaków konnych; asekuracja ta była tak słaba, iż nie mogła wstrzymać nieprzyjaciela, który zabrawszy stado, popędził takowe w góry.

Tymczasem na skutek alarmu przybyły na miejsce tego wypadku dwie seciny kozaków, które wraz z seciną miejscową poszły w pogoń za góralami. Dogoniwszy bandę, kozacy odebrali połowę zabranego stada, przyczem nieprzyjaciel poniósł wielkie straty w zabitych i ranionych. Jednocześnie komenda kozaków pieszych, wracając z posterunku Chamkety, usłyszawszy strzały, pomaszerowała w góry i zaczaiła się na drodze, którą nieprzyjaciel miał cofać się.

Górale powitani z jednej strony ogniem ze sztucerów kozaków pieszych, z drugiej zaś ścigani przez kozaków konnych, porzucili resztę bydła i ratowali się ucieczką, rzucając broń i konie ranione i zostawiając na miejscu ciała zabitych. Górale zostawili wszystkiego 18 trupów, 36 koni i 80 gwintówek. Oddział zaś stracił 4 żołnierzy w zabitych, oraz jednego ober-oficera (chorąży Zabołocki z wojska kozaków Kubańskich) i 6 żołnierzy w ranionych.

6-go czerwca wysłano z obozu oddziału Dachowskiego kolumnę ku stanicy Carskiej, pod zasłoną 6-u rot pułku Sewastopolskiego i seciny kozaków, oraz 2 dział górskich. Uszedłszy 4 wiorsty, kolumna atakowaną została przez oddział Abadzechów, wynoszący 1,500 ludzi. Atak ten został odparty, a przybycie 4 rot i 2 secin kozaków z 1 działem, wysłanych na pomoc kolumnie, zmusiło górali do cofnięcia się. Wkrótce atoli górale wzmocnieni zostali oddziałem Ubychów, którzy przybyli z południowego stoku gór kaukazkich i wynosili około 2,000 ludzi. Walka zawrzała z nową siłą. Najzawziętsza rozprawa miała miejsce przy ataku nieprzyjaciela na niewielki auł, na lewym brzegu Dachu, zajęty przez komendę strzelców celnych z batal. Kabardyńskiego. Górale wkroczyli byli do aułu; lecz 2 rota pułku Sewastopolskiego, dowodzona przez porucznika Łopickiego, przybyła wczas i po zawziętej walce ręcznej, wyparła nieprzyjaciela. Zbliżanie się świeżych z obozu wojsk zmusiło nareszcie górali do cofnięcia się.

W tej zawziętej rozprawie, w której 10 rot i 3 seciny kozaków z 3 działami, odparły atak 3,500 Abadzechów i Ubychów, oddział rosyjski stracił w zabitych 16 żołnierzy, w ranionych zaś porucznika Łopickiego z pułku Sewastopolskiego, który odniósł 10 ran od kul i szaszek, i 43 żołnierzy; nieprzyjaciel, podług wiadomości wiarogodnych, stracił około 120 ludzi, w tej liczbie 16 ze starszyzny.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Reforma Szkół.

Ustawa edukacyjna pod dniem 8 (20) maja roku bieżącego Najwyżej zatwierdzona, mając na celu przywieść do skutku zapowiedzianą przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA radykalną wychowania publicznego reformę, podała szereg ogólnych przepisów, których szczegółowe rozwinięcie w części pozostawiła Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w części zaś włożyła na Radę Administracyjną, upoważniając tę ostatnię do uzupełnienia a nawet zmieniania ustawy na wniosek władzy edukacyjnej o ileby tego zachodzić mogła potrzeba.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przystępując do wprowadzenia w życie tak pożądanej dla naszego kraju ustawy, rozważała przedewszystkiem jakie są istotne warunki gruntownego wychowania i jak należy ustosunkować wykład każdej nauki, iżby te, w harmonijnym pomiędzy sobą zostając związku, były w stanie rozwinąć umysł młodzieńca, ukształcić serce, i wolę jego ku dobremu skierować.

Oznaczenie więc zakresu w wykładzie każdej nauki, wskazanie w których mianowicie klasach ma być wyłożoną, przeznaczenie na każdą z nich odpowiedniej liczby godzin, słowem wszystko to na czem główna reorganizacja Gimnazjów i Szkół powiatowych polega, a co ustawa edukacyjna Komisji Rządowej do zaproponowania a Radzie Administracyjnej do zadecydowania pozostawiła, było przedmiotem wszechstronnego rozbioru, do którego to dzieła jak największej oględności wymagającego, p. o. Dyrektora Głównego Komisji, oprócz osób z urzędu prace z nim podzielających, i inne, znane z nauki i doświadczenia pedagogicznego zawezwał.

W naradach nad temi kwestjami brali udział: Dyrektorowie Wydziałów Wyznań i Oświecenia Rzecz: Radcy Stanu Solnicki i Korzeniowski, p. o. Vicedyrektorów tychże wydziałów Krzyżanowski i Przystański, Dyrektor Kancelarji Komisji Ref. Stanu Stronczyński, Wizytator zakładów naukowych Papłoński, Profesorowie Akademji Medyko-Chirurgicznej Chałubiński, Aleksandrowicz, Gorski i Prażmowski, Przełożony Kursów Przygotowawczych Szmurło, Profesor w tychże Kursach Plebański, znany ze swych prac naukowych P. Natanson i Profesor b. Realnego Gimnazjum Jurkiewicz.

Ułożony w następstwie tych narad ogólny program wykładu nauk w Gimnazjach i Szkołach Powiatowych tak ogólnych jak pedagogicznych i specjalnych, był jeszcze po dwakroć w najdrobniejszych swych szczegółach rozbieranym na posiedzeniu Komisji w obecności JW. Naczelnika Rządu Cywilnego w Królestwie Hrabiego Aleksandra Wielopolskiego Margrabiego Gonzagi Myszkowskiego; poczem przedstawiony Radzie Administracyjnej, przez tęż Radę w d. 17 (29) Lipca przyjęty i zatwierdzony został.

Najgłębszego w nim zastanowienia wymagały te punkta, które odstępując od dotychczasowej edukacyjnej rutyny są owocem odmiennego poglądu na rzeczy, odmiennego pojmowania tego co rzeczywiście gruntowne wychowanie stanowi.

1. Podług dotychczasowego planu nauk, uczeń codziennie, prócz dni rekreacyjnych, musiał się przygotowywać do sześciu lekcij, z których każda trwała godzinę. Taka rozmaitość przedmiotów wykładu i konieczność przysposobienia się do nich w domu, wyczerpywała umysłowe siły młodzieńca, gmatwała jego pojęcia zamiast co by je rozwijać miała. Różnorodność zajęć i prędkie przechodzenie od jednego przedmiotu do drugiego, nie dozwalały mu nad każdym zastanowić się gruntownie, wpływały na lekkomyślność jego sądów, na lekceważenie wytrwałej pracy; wyrabiały ludzi rzecz nawet poważną tylko powierzchownie i z zarozumiałością traktujących. Przy takiej wadliwości planu, szczęśliwemi tylko zdolnościami obdarzeni młodzieńcy mogli szkodliwych jego wpływów uniknąć; większość umysłów uledz im musiała.

Idąc za doświadczeniem krajów ościennych, Komisja Rządowa przyszła do wniosku, że dla ugruntowania znajomości przedmiotów w szkołach wykładanych, należy więcej czasu poświęcić na te, które stanowią podstawę wykształcenia humanitarnego, w których sama pamięć lub wprawa mechaniczna niewystarcza, które owszem potrzebują przedewszystkiem głębszego zastanowienia się, dokładniejszego zgłębienia. W tym celu podzielono lekcje na dwugodzinne i na jednogodzinne. Pierwsze przeznaczono na naukę języka ojczystego, języków starożytnych, przedmiotów matematycznych i nauk przyrodzonych; drugie pozostawiono na przedmioty, więcej pamięci niż samej uwagi i zastanowienia wymagające. Odstąpiono w części od tej zasady tam, gdzie tego specjalne przeznaczenie szkoły lub inne względy pedagogiczne wskazywały potrzebę. Takim sposobem uczeń odtąd zamiast sześciu przedmiotów dziennie, czterech tylko uczyć się będzie, mianowicie dwóch w lekcjach dwugodzinnych, przed południem, i tyluż w lekcjach jednogodzinnych, po południu.

Przeprowadzenie wszakże tej zasady w klasach wyższych, napotkało tę trudność, że wszystkie zakreślone Ustawą przedmioty, nie dałyby się w tak zmniejszonej liczbie lekcij, z równą wyłożyć gruntownością. Ten wzgląd, jak również uznana konieczność zaprowadzenia między naukami filologiczno-historycznemi i matematyczno-fizycznemi pewnej równowagi, spowodowały potrzebę dodania w trzech klasach wyższych, cztery razy na tydzień po jednej godzinie lekcij popołudniowych; skutkiem czego uczniowie tych klas, cztery razy w tygodniu, zamiast po 6, będą mieli po 7 godzin dziennie.

To powiększenie liczby godzin nie prowadzi wszakże za sobą pomnożenia liczby lekcij w porównaniu z planem dotychczasowym; owszem, liczba ta będzie o jednę lekcję mniejszą niż dotąd była, i nie obciąży zbytecznie uczniów, od których w wyższych już klasach więcej obowiązkowego zajęcia wymagać można. Wreszcie, dla wypoczynku umysłu przeznaczono rekreacje, które dwa razy w tygodniu przypadać będą. Dla uczniów wszystkich klas na też same dnie zostały one oznaczone w tym celu, żeby młodzi uczniowie zostający często pod nadzorem starszych, nadzoru tego nie byli pozbawieni.

Przeznaczając lekcje dwugodzinne na naukę języka polskiego, języków starożytnych, matematyki i nauk przyrodzonych, Komisja Rządowa, prócz powyższych względów, miała jeszcze na uwadze i inne okoliczności, a mianowicie, konieczność gruntowniejszego rozbioru ćwiczeń językowych, do czego czas jednogodzinny jest zakrótki; dokładniejszego wykładu matematyki, żeby uczeń już z klasy wynosił zupełne zrozumienie rzeczy; potrzebę robienia doświadczeń, okazywania służących do tego aparatów, zajmowania uczących się ćwiczeniami w klasie w obecności nauczyciela, konieczność przesłuchania większej liczby uczniów,— a to wszystko razem, ustanowienie lekcij dwugodzinnych czyniło nietylko użytecznem, ale nawet koniecznem

2. Dotychczasowy system wychowania obejmował naukę nie tylko języków starożytnych, lecz i nowożytnych. Nowa Ustawa jakkolwiek system ten utrzymała, artykułem wszakże 385 upoważniła Radę Administracyjną do czynienia w programatach nauk zmian, jakieby Komisja Wyznań i Oświecenia za potrzebne uznała.

Pierwiastkowe wprowadzenie wykładu języków nowożytnych do ogólnego planu nauk, miało na celu nie tyle rozwijanie umysłu młodzieży — bo do tego rozwinięcia nauka języków nowożytnych mało się przyczynia — ile podanie młodzieży środków korzystania ze skarbów wiedzy, w tych językach złożonej. Cel ten wszakże, o ile długoletnie przekonało doświadczenie, nie był wcale osiąganym; owszem, wprowadzenie tych języków do planu nauk wiodło w części do zaniedbywania się w tych nawet przedmiotach, które podstawę umysłowego wykształcenia stanowią, i młodzieniec, szkoły nasze kończący, nie nabywał nawet gruntownej znajomości języka ojczystego, nie mówiąc już o humaniorach w ogólności, które na polyglotyzmie nic nie zyskują.

Te względy zmusiły Komisję Rządową do gruntownego zbadania tej części edukacji publicznej i przyprowadziły ją do wniosku, że obowiązkowa nauka języków nowożytnych, chybiając zupełnie celu, dla którego zaprowadzoną została, stanowi jeszcze jednę z przeszkód tamujących odpowiedni rozwój innych głównych naukowych przedmiotów. Powodowana temi względami, Komisja postanowiła wyjednać u Rady Administracyjnej zezwolenie na wypuszczenie zupełne z planu nauk w czterech klasach niższych, języka francuzkiego i niemieckiego i na uczynienie nauki tych języków w klasach wyższych dowolną, nikogo nie obowiązującą. Młodzież zatem ze szkół powiatowych do Gimnazjów przybywająca będzie mogła w każdym razie jeszcze w ciągu trzech lat korzystać z wykładu tych języków w klasach wyższych; dokładnie zaś z językiem ojczystym i łacinskim obeznana, łatwo je sobie, a niezawodnie gruntowniej, przy dobrych chęciach i usilnej pracy, przyswoi.

Czteroletni wykład języków nowożytnych w Szkole Głównej lub trzyletni w Instytucie Politechnicznym poda możność gruntownego obeznania się z niemi dla korzystania z dzieł naukowych w tych językach ułożonych; a jeżeli młodzieniec nie nabędzie wprawy w płynne mówienie i nie przejmie z całą dokładnością obcego akcentu, to te dodatkowe przymioty, które nawet w szkołach publicznych nigdy osiągnięte być nie mogą, jak nie stanowią wcale celu nauki, tak też same nie świadczą o czyjemkolwiek umysłowem wykształceniu.

Usunięciem wykładu języków nowożytnych w Szkołach Powiatowych i w odpowiednich im klasach Gimnazjów, Władza Edukacyjna wcale nie pozbawia sposobności uczenia się ich prywatnie. Owszem, młodzieńcy, nie mający zamiaru kształcić się w klasach wyższych, a życzący dla jakichkolwiekbądź celów obeznać się z językami nowożytnemi, będą mogli dla ulżenia sobie kosztów, jakie lekcje prywatne z osobna każdemu udzielane prowadzą, zbierać się w dnie rekreacyjne do Szkoły, gdzie za oddzielną, a dobrowolnie umówioną opłatą, pod nadzorem władzy szkolnej będą pobierać lekcje prywatne od nauczycieli wykwalifikowanych. Władza zaś szkolna czuwać będzie, by ta opłata była jaknajniższą, do możności każdego zastosowaną. [1])

W samem tylko Liceum Lubelskiem nauka języków nowożytnych, pozostanie jak dotąd obowiązkową i we wszystkich klasach, począwszy od 2-ej, wykładaną będzie. Liceum to przeznacza się głównie dla tych młodzieńców, których rodzice z jakichkolwiek względów, lingwistyczne wykształcenie nad inne dla sy-

[1]) Jest zamiarem władzy postanowić dla zapisujących się na wydział Filologiczny w Szkole Głównej egzamina z języków francuzkiego i niemieckiego, dla zapisujących się zaś do Instytutu Politechnicznego, egzamin z jednego z powyższych języków.

nów swoich przenoszą. W tym celu z Liceum Lubelskiem złączony jest nawet Pensjonat, w którym uczniowie będą mogli pod kierunkiem guwernerów nabywać wprawy w mówienie obcemi językami.

Dla osiągnięcia celu, jaki wprowadzeniem języków nowożytnych do planu nauk był zamierzony, Komisja Rządowa obmyśliła inne drogi, które nie naruszając ducha Ustawy, prędzej i skuteczniej doprowadzić do niego są zdolne. Celem zaprowadzenia nauki tych języków było rozszerzenie wiedzy w kraju przez korzystanie z dzieł w obcych językach wypracowanych. Cel taki z większym jeszcze pożytkiem da się osiągnąć przez rozpowszechnienie w narodowym języku najcelniejszych utworów genjuszu i najważniejszych nabytków wiedzy jakie nam obce literatury przedstawiają. Przy zmniejszonej bowiem liczbie nauczycieli do języka francuzkiego i niemieckiego, fundusz na ich płacach oszczędzony, a wynoszący rocznie koło 23 tysięcy rubli srebrem, poda Władzy Edukacyjnej możność udzielania honorarjów za najlepsze tłómaczenia tych utworów literatury zagranicznej, które powszechną wziętość zyskały. Na tej drodze literatura ojczysta wzbogacać się będzie corocznie znaczną liczbą dzieł wyborowych i ceną dostępnych, a ludziom pióra i talentu poda się sposobność podejmowania pożytecznej pracy. Rada Administracyjna Królestwa projekt ten w zupełności zatwierdziła, a warunki, pod jakiemi ma on wejść w wykonanie, Komisja Rządowa ułoży i ogłosić nie omieszka.

3. Usunięcie języków nowożytnych z planu nauk w klasach niższych i przeniesienie ich na godziny pozaplanowe w klasach wyższych, dały możność wzmocnienia wykładu języka polskiego i języków starożytnych w średnich zakładach, oraz wprowadzenia nauk przyrodzonych do planu Szkół Powiatowych i odpowiadających im klas gimnazjalnych. Na tej przemianie planu nietylko zyskała pełność instrukcji, w której nauki tak pokombinowane być powinny, iżby wzajemnie się wspomagając różnemi drogami umysł młodzieńca do rozwinięcia prowadziły, ale to jeszcze wynikło z niej następstwo, że Szkoły Powiatowe specjalne, które przy pierwszym planie z trzema tylko klasami odpowiedniemi klasom Gimnazjalnym urządzić można było, w nowym, dały się zupełnie z innemi Szkołami Powiatowemi porównać; co każdemu czwartę klasę takiej szkoły kończącemu, wstęp do 5-ej klasy gimnazjalnej otworzy. [1])

4. Zamieszczony poniżej plan nauk dla wszystkich średnich zakładów naukowych, z rozkładem przedmiotów na klasy i z oznaczeniem liczby lekcij dwu i jednogodzinnych najwymowniej zaświadczy jak dalece władza Edukacyjna przy układaniu onego harmonję w całym systemie wychowania miała na celu.

W objaśnieniu tego planu uważamy za potrzebne nadmienić, że w nim wszystkie przedmioty matematyczne, które Ustawa szczegółowo wyliczyła, objęte są pod jedną nazwą Matematyki. Uczyniono to dla tego, że wykład niektórych części tych nauk, o ile do całości instrukcji w tak zwanych zakładach średnich należeć może, nie potrzebuje być tak obszernym, aby oznaczenia osobnej godziny na planie wymagał. W tym przypadku jest np. geometrja wykreślna, w której kończący nawet gimnazjum na ogólnem tylko wyobrażeniu poprzestać mogą, gdyż z niej bez wysłuchania wyższych matematycznych kursów żadnego zastosowania w praktyce uczynić nie będą w stanie. Dla utrzymania jedności w nazwach przedmiotów, zastosowano tenże system i do nauk przyrodzonych, pod którem to nazwiskiem plan obejmuje nietylko historję naturalną, ale i nauki eksperymentalne jak Fizyka i Chemja. Wszystkie także przedmioty z zastosowania tych nauk wynikające, a do wykładania w szkołach specjalnych wskazane, jak np gospodarstwo, ogrodnictwo i technologja, oznaczone zostały w planie również jednem nazwiskiem nauk technicznych. Rozbicie każdej, z wyżej wymienionych nazw, na pojedyncze nauki Ustawą objęte i wskazanie zakresu, w jakim one w każdej klasie mają być wykładane, będzie przedmiotem szczegółowych Instrukcij, których układem władza edukacyjna już się zajmuje.

Pozostaje wyjaśnić powody, które przewodniczyły w takiem a nie innem pojedynczych przedmiotów na powyższym planie rozmieszczeniu.

a) Na naukę Religji przeznaczono dwie lekcje popołudniowe t. j. jednogodzinne, uważano bowiem, że częstsze obcowanie młodzieży z kapłanem korzystnie na jej moralne usposobienie wpływać będzie; to zaś nie dałoby się osiągnąć przy przeznaczeniu na wykład religji jednej lekcji dwugodzinnej, która nawet mogłaby często spełznąć na niczem gdyby na dzień świąteczny wypadła.

Wszakże w szkołach pedagogicznych, gdzie wykład nauki Religji ma cel nie tylko ogólny, ale i specjalny, zmierzający do kształcenia przyszłych nauczycieli elementarnych, dwie lekcje dwugodzinne na ten przedmiot przeznaczono.

b) Na języki polski i łaciński, które w wykładzie potrzebują częstego powtarzania, dłuższego zastanowienia się, czytania wzorów, rozbioru cwiczeń praktycznych, poświęcono największą liczbę lekcij, które wszystkie mają być dwugodzinne, z tym tylko dodatkiem, że w ostatniej klasie wszystkich Szkół wykład języka polskiego jeszcze jedną lekcją popołudniową wzmocniono, którą przeznaczono szczególniej na czytanie wyjątków z dzieł najcelniejszych pisarzy polskich.

c) Wykład języka greckiego ma stosownie do Ustawy zaczynać się od klasy Czwartej; Ustawa wszakże wprowadzeniem jego do tej już klasy nie miała wcale zamiaru obciążać pamięci uczniów nauką przedmiotu, który do pierwszych elementów ograniczony, nie jest w stanie przyczynić się do rozwoju ich umysłu. W myśl więc Ustawy Komisja Rządowa ze względu, że znajomość pierwszych początków języka greckiego byłaby zbyteczną dla tych uczniów, którzy na wiadomościach w Szkołach powiatowych nabytych mają poprzestać, oddzielnych lekcij na wykład tego przedmiotu w klasie 4-ej nie przeznaczyła, lecz w Instrukcji poleci Nauczycielom języka łacińskiego by uczniów klasy 4-ej czytania po grecku uczyli. W klasach wyższych gimnazjalnych, a mianowicie w klasie V-ej, gdzie nauka języka greckiego jest więcej rzeczą pamięci, przeznaczono na ten przedmiot lekcje popołudniowe, jednogodzinne; w klasie zaś VI i i VII-ej, gdzie uczniowie z dziełami autorów obeznawani być powinni, przeznaczono lekcje ranne dwugodzinne.

d) Dla języka rosyjskiego przeznaczono dwie lekcje popołudniowe; nauka bowiem gramatyki rosyjskiej, do której wedle wydać się mających Instrukcij, przystąpią uczniowie już ze znajomością gramatyki mowy ojczystej i języka łacińskiego, żadnej nie przedstawi trudności. Najważniejszem zadaniem nauczyciela będzie wskazywać różnice dwóch języków pokrewnych, wprawiać w tłómaczenia, zajmować uczniów pracami zadawanemi do odrobienia w domu, obznajmiać ich z synonimami i idjotyzmami języka, z pracami autorów rosyjskich. Taka metoda doprowadzi do gruntownego poznania języka, który w ogóle, jako pobratymczy, jest dla młodzieży polskiej nader łatwym do wyuczenia się.

e) Na Historję i Geografję, jako na przedmioty w wykładzie gimnazjalnym więcej pamięciowe i samą już treścią swoją zajmujące, przeznaczono także lekcje jednogodzinne. Wykład zaś Historji powszechnej zaprowadzono podwójny: to jest w klasach niższych jedynie zarysowy, a rozciąglejszy w klasach wyższych Na Historję Polską przeznaczono w klasie IV i V-ej po jednej lekcji dwugodzinej; a to dla tego, że w klasie IV-ej wykład jej ma obejmować całe dzieje Polski; w klasie V-ej zaś, gdzie będą szczegółowo wyłożone dzieje pierwotne i okres dziejów Polski w podziałach, wykład ma być złączony nie tylko z geografją, lecz i z rysowaniem map na papierze i na tablicy.

f) Logika będzie wykładaną stosownie do ustawy tylko w klasie VII-ej. Przeznaczono na ten przedmiot dwie lekcje jednogodzinne, a to z uwagi, że przydłuższe zajmowanie się tym przedmiotem mogłoby być dla młodocianych umysłów zbyt nużącem.

g) Pedagogika ma być podług Ustawy wykładaną tylko w Szkole Powiatowej Pedagogicznej, a mianowicie w klasie V-ej przeznaczonej wyłącznie dla uczniów sposobiących się na Nauczycieli elementarnych. Na przedmiot ten przeznaczono jedną lekcję dwugodzinną; a jakkolwiek w tak ograniczonym czasie wszystkie części tej nauki nie mogłyby być w zupełności wyłożone, wszakże każdy nauczyciel, przy wykładzie swego przedmiotu, wskaże zarazem swym uczniom i metody nauczanie ułatwiające.

h) Nauki matematyczne odniesiono do lekcij rannych dwugodzinnych, z wyjątkiem tylko klasy VI-ej, w której dodano jedną lekcję popołudniową, by ta, umieszczona w ostatniej godzinie planowej, była poświęconą dla zajęć praktycznych czy to w klasie, czy w polu, i mogła się przeciągnąć nie kiedy nawet nad czas planem na lekcje zakreślony.

i) Nauki przyrodzone wykładane będą w ogólności w lekcjach dwugodzinnych. Oprócz tego, dodano na ich wykład lekcje popołudniowe w ostatnich godzinach, by dać nauczycielowi możność odbywania latem z uczniami exkursji botanicznych, mogących przeciągnąć się i po za zakres godzin lekcyjnych.

k) Na języki nowożytne, jako zostawione do woli uczniów, przeznaczono godziny rekreacyjne, przypadające dwa razy w tygodniu.

l) Rysunki i Kaligrafia w klasach w których oba te przedmioty są udzielane, położone są w godzinach przedpołudniowych, raz dla tego, że godziny popołudniowe, szczególniej ostatnie, byłyby w zimowej porze za ciemne, powtóre, że tym sposobem daje się nauczycielowi możność zajmowania uczniów więcej jednym niż drugim przedmiotem, stosownie do ich postępu; tak, iżby ten, kto pisać kaligraficznie nie umie, więcej czasu poświęcał na pisanie, a ten, który w pisaniu już doszedł do należytego stopnia doskonałości, mógł więcej czasu poświęcić rysunkom. Lekcje jednogodzinne byłyby niedogodnemi, już i z tego powodu, że zwykle przygotowania do rysunku i kaligrafji same przez się dużo czasu zabierają, a przez to i postęp w tych przedmiotach nie zawsze mógłby być należytym.

m) Prócz tych przedmiotów uczniowie mają się jeszcze uczyć śpiewu kościelnego, który we wszystkich szkołach udzielanym będzie. Szczególną wszakże zwrócono uwagę na Szkoły pedagogiczne, gdzie w klasie V-ej uczniowie już z obowiązku, będą zmuszeni uczyć się śpiewu kościelnego by kiedyś dzieciom w szkółkach elementarnych nauki tej udzielać mogli. Żeby wszakże nauka śpiewu w klasie pedagogicznej mogła być systematycznie i umiejętnie prowadzoną, Komisja Rządowa uznała za pożyteczne zaprowadzić w tej klasie naukę gry na organach; co przyszłym nauczycielom elementarnym otworzy możność łączenia obowiązków nauczycielskich z obowiązkami organistów.

n) Nakoniec ze względu, że gimnastyka dobroczynnie wpływa na rozwój sił fizycznych i nawet młodzież od usterek obyczajowych chroni, Komisja postanowiła zaprowadzić ją we wszystkich szkołach bez wyjątku, zaczynając od szkół pedagogicznych i od miast większych, tych mianowicie, w których zamiejskie spacery są zbyt odległe, i gdzie zatem młodzież pozbawioną jest zabaw wiekowi jej nie tylko odpowiednich, ale nawet koniecznych.

Prędsze wprowadzenie myśli tej w wykonanie we wszystkich szkołach zależeć będzie od zgłoszenia się nauczycieli wykwalifikowanych do umiejętnego kierowania gimnastyką szkolną.

W wykonaniu powyższego planu wychowania, wszystkie nauki, jakie w Szkołach mają być wykładane, podzielono na filologiczno-historyczne i matematyczno-fizyczne, Nauczyciele Szkół Rządowych na dwie odpowiednie temu podziałowi kategorje rozdzieleni zostaną. Jedni w samej nominacji przeznaczani będą do wykładu nauk filologiczno-historycznych, drudzy do nauk matematyczno-fizycznych. Oddzielni nauczyciele będą tylko do rysunków, kaligrafji, śpiewu i gimnastyki. Nauczyciele religji przyjdą kolegom swym w pomoc wykładem języka łacińskiego; co się zaś tyczy geografji, ta właściwie do obu działów należy, zarówno więc filologowie, jak i matematycy wykładać ją będą obowiazani. Żeby zaś nadal zapobiedz tym niewłaściwościom, jakie obecnie spostrzegać się dają, że Nauczyciele języka polskiego częstokroć do wykładu innego przedmiotu nie są zdatni, jak również mając na względzie że nikt bez gruntownego filologicznego ukształcenia dobrym nauczycielem języka polskiego być nie może, Komisja przyjęła za zasadę, by nadal tacy tylko kandydaci do wykładu języka polskiego dopuszczani byli, którzy zarazem gruntowną znajomość języka łacińskiego na egzaminie udowodnią. Z tych samych powodów i od nauczycieli języka rosyjskiego wymaganą będzie ogólna kwalifikacja filologiczna.

W takim kierunku Komisja Wyznań i Oświecenia poczęła rozwijać Ustawę o wychowaniu publicznem. Osiągnienie celu tą Ustawą wskazanego, zależyć teraz będzie szczególniej od zwierzchników szkół i nauczycieli, którym bezpośrednie wykonanie planu edukacji, ma być poruczonem. Przejęcie się ważnością posłannictwa, i świętością swych obowiązków winno być ich głównem zadaniem, a na tej drodze postępując oczekiwaniom Rządu i kraju niewątpliwie uczynią zadosyć.

Sam układ planu szkolnego przekona bez wątpienia, że władza wszystkie zakłady edukacyjne równą troskliwością otacza, i że ci nawet, którym środki materjalne gimnazjalnych nauk ukończyć i za ich pomocą dalej kształcić się nie pozwolą, przy własnej usilności umiejętną gorliwością nauczycieli utrzymywanej, wyniosą ze Szkół Powiatowych gruntowną znajomość ojczystego języka, obeznają się dobrze z łacińskim, będą mieli wyobrażenie o główniejszych w praktycznem życiu wydarzających się zastosowaniach matematyki i nauk przyrodzonych, słowem w zakresie jaki im opatrzność naznaczyła, sobie i społeczności użytecznemi stać się mogą.

Gdy Rada Administracyjna Królestwa plan wychowania szkolnego na powyższych zasadach skreślony już zatwierdziła, rzecz zatem dotyczącą średnich naukowych zakładów, za załatwioną uważać należy.

Skreśleniem szczegółowych instrukcij do wykładu każdej nauki w Gimnazjach i Szkołach Powiatowych, władza edukacyjna już się zajmuje. Szkoły zaś te dla pragnącej nauki młodzieży, z dniem 1-m Października r. b. otworzone zostaną.

Plan ogólny wykładu nauk w Gimnazjach i Szkołach Powiatowych.

Klasa I dla wszystkich zakładów jednakowa.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	3
„ „ łaciński	3
„ matematykę	2
„ rysunki i kaligrafję	4
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzin:	
na Religję	3
„ język rosyjski	2
„ geografję	3
Razem	8

Klasa II we wszystkich zakładach jednakowa.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	2
„ „ łaciński	3
„ matematykę	2
„ nauki przyrodzone	2
„ rysunki i kaligrafję	3
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzin:	
na Religję	2
„ język rosyjski	2
„ historję powsz. i ros.	2
„ geografję	2
Razem	8

Klasa III we wszystkich zakładach jednakowa.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	2
„ „ łaciński	3
„ matematykę	3
„ nauki przyrodzone	2
„ rysunki i kaligrafję	2
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzin:	
na Religję	2
„ język rosyjski	2
„ histor. powsz. i ros.	2
„ geografję	2
Razem	8

Klasa IV we wszystkich zakładach jednakowa.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	2
„ „ łaciński z grec.	3
„ historję polską	1
„ matematykę	4
„ nauki przyrodzone	2
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzin:	
na Religję	2
„ język rosyjski	2
„ geografję	1
„ histor. powsz. i ros.	2
„ rysunki i kaligrafję	1
Razem	8

Klasa V w Gimnazjach.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	2
„ „ łaciński	3
„ historję polską	1
„ matematykę	3
„ nauki przyrodzone	3
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzin:	
na Religję	2
„ język grecki	3
„ „ rosyjski	2
„ histor. powsz. i ros.	4
„ rysunki	1
Razem	12

Klasa V (dodatkowa) w Szkołach Powiatowych Ogólnych.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	1
„ historję polską	1
„ matematykę	2
„ nauki przyrodzone	5
„ Religję	1
„ rysunki i kaligrafję	2
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzinnych:	
na język polski	2
„ „ rosyjski.	2
„ hist. powsz. i ros.	3
„ geografję	1
Razem	8

Klasa V (dodatkowa) w Szkołach Powiatowych pedagogicznych.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	1
„ pedagogikę	1
„ Religję	2
„ matematykę	1
„ nauki przyrodzone	5
„ rysunki i kaligrafję.	2
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzinnych:	
na język polski	2
„ „ rosyjski	2
„ hist. powsz. i ros.	1
„ geografję	1
„ śpiew kościelny	2
Razem	8

Klasa V (dodatkowa) w Szkołach Powiatowych specjalnych.

Lekcij rannych dwugodzinnych.	
na matematykę	3
„ nauki przyrodzone	2
„ „ techniczne	4
„ rysunki i kaligrafję.	3
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzinnych:	
na Religję	2
„ język poslki	2
„ nauki przyrodzone	4
Razem	8

Klasa VI w Gimnazjach.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	2
„ „ łaciński.	3
„ „ grecki	2
„ matematykę	2
„ nauki przyrodzone	3
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzinnych:	
na Religję	2
„ język rosyjski	2
„ hist. powsz. i ros.	4
„ historję polską	1
„ matematykę	1
„ nauki przyrodzone	2
Razem	12

Klasa VII w Gimnazjach.

Lekcij rannych dwugodzinnych:	
na język polski	2
„ „ łaciński	3
„ „ grecki	2
„ matematykę	2
„ nauki przyrodzone	3
Razem	12
Lekcij poobiednich jednogodzin:	
na język polski	1
„ Religję	2
„ język rosyjski	2
„ historję pow. i ros.	4
„ „ polską	1
„ Logikę	2
Razem	12

[1]) Przypominamy tu, że Ustawa dzieli Szkoły Powiatowe na trzy rodzaje: na ogólne, pedagogiczne i specjalne. W ogólnych i pedagogicznych cztery pierwsze klasy, a w specjalnych trzy tylko w zupełności odpowiadały klasom niższym gimnazjalnym. Przy teraźniejszym planie cztery klasy wszystkich Szkół Powiatowych, to jest ogólnych, pedagogicznych i specjalnych, czterem niższym klasom gimnazjalnym w zupełności odpowiadać będą.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Uwaga całego dziennikarstwa zwrócona jest na Garibaldego, którego dalsze postępowanie, tajemne zamiary są przedmiotem różnych przypuszczeń. Jedna z paryzkich korespondencij donosi, że Garibaldi w skutku listu otrzymanego od Króla Wiktora-Emanuela porzucił myśl wyprawy, lecz wiadomość ta w każdym razie jest przedwczesna, bo późniejsza od niej jest proklamacja Garibaldego wydana z lasu Ficuzzo, w prowincji Corleone, we wnętrzu Sycylji, do ochotników gromadzących się na wyprawę. Dokąd ma być skierowana ta wyprawa, proklamacja nie powiada, Garibaldi jak zawsze zachowuje tajemnicę. Zdaje się wszakże, iż proklamacja Króla Wiktora - Emanuela, z którym jedynie na czele, Garibaldi zapowiedział pochód na Rzym i Wenecję, a z drugiej strony krążące bezustannie statki włoskie i francuzkie na wybrzeżach włoskich i obsadzenie granicy państwa papiezkiego przez wojska francuzkie i włoskie, zmuszą go do zaniechania zamiaru, jeżeli go miał, wkroczenia do posiadłości kościelnych.

Stan rzeczy we Włoszech miał skłonić Cesarza do przyjęcia stanowczego postanowienia w tej sprawie, postanowienia, które wkrótce będzie podane do wiadomości publicznej, bo Cesarz wbrew przyjętemu od kilku lat zwyczajowi, zjedzie do Paryża na dzień 15 Sierpnia i skorzysta ze sposobności powinszowań jakie mu złoży ciało dyplomatyczne przez usta nuncjusza, aby ściślej oznaczyć czego wymagają teraz od Francji i Europy konieczności położenia rzeczy. W mowie tej Cesarz ma się oświadczyć nie tylko co do sprawy włoskiej, ale także i co do pośrednictwa w wojnie amerykańskiej.

Dotąd nie potwierdzają się jeszcze wiadomości podawane przez dzienniki belgickie o krokach Francji, w celu skłonienia Anglji do wspólnego takiego pośrednictwa, którego następstwem mogłaby być zbrojna interwencja. W Anglji przypisują Napoleonowi zamiary podobnej interwencji i teraz już wyrażają się tam obawy z powodu znacznych sił morskich wysłanych do Meksyku, gdzie wszakże jedynie lądowa prowadzona jest wojna. *Advertiser* mniema, że cena jaką mają zapłacić południowe Stany Francji za udzielone im poparcie, jest Luiziana, niegdyś francuzka osada i dziś jeszcze zaludniona przez kreolów mówiących po francuzku. Dla tego książęta orleańscy opuścili tak nagle armję związkową, że obawiali się prędzej lub później konieczności walczenia z francuzkiemi wojskami.

Według wiedeńskiej *Presse*, w Paryżu mają zajść ważne zmiany w wyższych sferach administracyjnych. Troplong ma być mianowany wielkim kanclerzem, a miejsce jego ma zająć Delangle; Baroche ma zostać ministrem sprawiedliwości, prezydenturę rady stanu ma objąć Rouher, którego miejsce ma znów zająć były minister skarbu Forcade dela Roquette. Podobno od czasu nadania p. Morny tytułu książęcego, Cesarz obsypany jest od otaczających go prośbami o udzielenie podobnych zaszczytów, tylko, jak powiadają, Fould i Rouland powstrzymują Cesarza od kreowania nowych książąt,—a mianowicie powiadają, że tytuł ten mają otrzymać marszałek Vaillant, Walewski, Persigny, Baroche, Billault i Fould.

W Wiedniu zaledwie izba niższa odroczyła swe posiedzenia, zaraz na nowo pojawiły się pogłoski o zmianach w gabinecie, a mianowicie o objęciu przez namiestnika w Morawji p. Poche, obowiązków ministra handlu i gospodarstwa, które pełni obecnie hr. Wickenburg, będący zarazem ministrem marynarki. Korespondencje wiedeńskie do dzienników zagranicznych, mówią o zastąpieniu p. Plenera przez p. v. Hock, lecz w Wiedniu krążąca o tem poprzednio pogłoska, teraz ucichła, jakkolwiek w politycznych sferach ciągle zapewniają, że poszukują osoby zdolnej do objęcia wydziału skarbu.

Hrabia Rechberg jednocześnie prawie z notą w kwestji celnej, miał przesłać gabinetowi berlińskiemu depeszę, dotyczącą uznania

Włoch przez Prusy. Tekst tej depeszy nie jest jeszcze znany, *Wrocławska Gazeta* zapewnia jednak, iż depesza ta napisana jest w wysoko nieumiarkowanym tonie. Powiadają, że gabinet wiedeński, tak co do kwestji celnej, jak i co do uznania Włoch przez Prusy, ma się odwołać do sejmu związkowego w Frankfurcie; według innych zaś pogłosek, chce przyspieszyć zebranie parlamentu niemieckiego, pochodzącego z bezpośrednich wyborów.

Wiedeński korespondent *Augsburgskiej Gazety* zapewnia, że na pierwszem posiedzeniu konferencji konstantynopolitańskiej, baron Prokesch zaprotestował przeciwko tytułowi p. Greppi, jako pełnomocnika Królestwa Włoskiego i że uznawał go tylko, jako pełnomocnika Króla Sardynji, z którym wspólnie podpisane były traktaty paryzki i zurichski. Po tej protestacji zajęto się obradami. Według jednego z dzienników belgickich, konferencja, nie śmiejąc stanowczo rozwiązać kwestji, przyjęła termin pośredni, to jest oświadczyła się za poddaniem turków w Serbji zamieszkałych juryzdykcij serbskiej, lecz za pozostawieniem załóg tureckich w twierdzach belgradzkiej i innych serbskich. Podług wiedeńskiej *Presse*, konferencja nie prędko ukończy swe prace z powodu niezgodności stron. Wstępny artykuł półurzędowego serbskiego dziennika *Vidovdan* z 30-go lipca daje do zrozumienia, że Serbowie mało mają nadziei załatwienia sporu na drodze pokoju i że jedyną korzyść jaką konferencja przynosi Serbom, jest zyskanie na czasie do przygotowań do wojny, która dopiero na przyszłą wiosnę byłaby stosowną.

Wiadomość, że wojska tureckie zbliżyły się do granicy serbskiej potwierdza się, i tem bardziej jest uderzająca, że polecenia w tym względzie wysłane zostały do Omer-Paszy jednocześnie z rozpoczęciem konferencji. W skutku tego zbliżenia się wojska do granicy, w Serbji pospieszają z uzbrojeniem milicji i druga jej klasa ma być opatrzoną bronią od rządu. W Bośnji i Bulgarji czekają z ogólnem powstaniem tylko na hasło.

Depesza z Raguzy pozwala się domyślać że nie Czarnogórcy żądali zawieszenia broni.

Kiedy program polityki Prus podany w korospondencji z nad Menu, dzienniki pruskie uważają za program p. Bismarck-Schönhauzen, *Presse* wiedeńska uważa go albo za projekt gotajskiego stronnictwa, albo za manewr rządu w celu uzyskania podwyższonego budżetu wojskowego.

Anglja.

Londyn, 1 *Sierpnia*. Z rozmaitych wiadomości z Szangai podajemy następujący opis działań w Chinach sprzymierzonych sił anglo-francuzkich.

Od lutego r. b. admirał Protet, admirał Hope i jenerał Stavelay uznali za stosowne położyć tamę powodzeniu powstańców przez zasłonięcie miasta Szangai, które wraz z przedmieściami, liczy około 3 milionów mieszkańców. Trzy po sobie idące wyprawy przeciw najbliższym posterunkom, ugruntowały znowu władzę cesarza chińskiego w promieniu trzech do czterech mil; wówczas to admirałowie sprzymierzeni postanowili, dla zabezpieczenia miasta, odeprzeć powstańców na ośm do dziesięciu mil i obsadzać wojskami cesarskiemi wszystkie miasta, stopniowo przez sprzymierzonych zajmowane.

Prowincja Szangai posiada grunta naniesione wylewami, odznaczające się nadzwyczajną żyznością; bardzo liczne kanały przecinają tę przestrzeń i stanowią jedyne prawie drogi komunikacji, otwarte dla handlu i rolnictwa, a służące zarazem do przewozu amunicji i wszelkich zasobów artylerji. Jenerałowie sprzymierzeni przedsięwzięli najpierw oczyszczenie z powstańców brzegów Wampu, dla zyskania komunikacji z polem przyszłych działań.

W tym celu postanowiono zająć Tsioapoo, zkąd powstańcy wysyłali swe oddziały do samych brzegów rzeki. Oddział sprzymierzony, wynoszący 2,000 ludzi, wylądował 17-go kwietnia w Ton-Keu, a następnie przybył w południe pod miasto powyższe. Artylerja angielska rozpoczęła ogień, poczem strzelcy pobiegli ku okopom miejskim, za nimi posunęły się kolumny oddziału i po przebyciu wałów i murów opasujących miasto, to ostatnie zostało zajęte, przyczem 800 jeńców dostało się w ręce sprzymierzonych.

Uzyskawszy w ten sposób punkt oparcia na Wampu, sprzymierzeni zajęli się przygotowaniami do wykonania planu powyżej wzmiankowanego, na tem zależącego, ażeby trzymać powstańców zdala od Szangai i bogatych jego okolic. Przedsięwzięto przeto wyprawę przeciw miastu Kading. Armja angielska i trzeci batalion lekkiej piechoty afrykańskiej, do którego przyłączyła się artylerja chińska, wyruszyły 27-go kwietnia do Nesian, gdzie powstańcy, po zawziętym oporze, zostali przez artylerję wytępieni.

29-go kwietnia wojska sprzymierzone przybyły pod Kading, miasto wielkie i kwitnące, otoczone murami 27 stóp wysokiemi, tudzież basztami i przykopami. 30-go t. m. z rana zrobiono wyłomy i postawiono mosty, a strzelcy francuzcy zajęli wały. Zostawiwszy tam 300 ludzi, częścią francuzów, a częścią anglików, oddział wrócił 2-go maja do Szangai.

6-go maja oddział sprzymierzony przedsięwziął wyprawę przeciw Tsingpo. 12-go t. m. oddział stanął pod tem miastem, poczem artylerja porobiła w murach wyłomy; kolumny uderzyły na miasto, które pomimo zawziętego ze strony oblężonych oporu, zostało zdobyte.

16-go maja tenże oddział podsunął się pod miasto Na-Kio, dobrze ufortyfikowane. Sprzymierzeni zajęli już byli redutę, gdy w tem kula zabiła na miejscu admirała Protet, który kierował atakiem. Stratę tę mocno uczuła cała armja, która miała wielkie do admirała przywiązanie.

Sprzymierzeni zostawili w Na-Kio 200 żołnierzy i 100 strzelców z batalionu pieszego afrykańskiego, a wieczorem tegoż dnia oddział główny był już pod murami miasta Tsalin, które następnego dnia zostało zdobyte. Ze strony przeciwnej poległo na szańcach miasta 500 ludzi.

Wice-Król Egiptu odpłynął wczoraj z Woolwich, na pokładzie swego jachtu „Faid Gehead." Fuad-Pasza zatrzyma się na czas krótki w Cherbourgu, a następnie pożegluje do Gibraltaru.

Austrja.

Wiedeń, 3 *Sierpnia*. *Ost und West*, organ federalistów, podaje następujący projekt rozwiązania kwestji dotyczącej ogółu monarchji austrjackiej:

„Rewizja praw w 1848 r. przez sejm węgierski i jednoczesna rewizja ustawy lutowej w duchu dyplomu październikowego; ponieważ ukonstytuowanie się całkowitej rady państwa nie może przyjść do skutku na zasadzie ustawy lutowej, przeto rząd powinien polecić jej rewizję ścieśnionej radzie państwa. Z pomiędzy praw z 1848 r., które wymagają rewizji, te które dotyczą życia konstytucyjnego i kwestji terrytorjalnej, powinny być przejrzane przed koronacją i zatwierdzone za pomocą aktu koronacyjnego. Do liczby tych kwestij należą: najpierw, zakres władzy Palatyna, oraz węgierskich ministrów wojny i skarbu; powtóre, ustalenie przyszłych stosunków pomiędzy Chorwacją, Sławonją i Węgrami, i potrzecie, rozwiązanie kwestji unji w. księztwa Siedmiogrodzkiego z Węgrami. Niezbędnym warunkiem rozwiązania obu tych ostatnich kwestij, jest zwołanie sejmów chorwackiego i siedmiogrodzkiego jednocześnie z węgierskim. Siedmiogrodzkie, zachowując nadal zupełną pod względem administracyjnym autonomję, posyłać będzie atoli na sejm peszteński swych reprezentantów dla naradzania się nad kwestjami prawodawczemi w przedmiocie podatków i wydziału wojny.

Peszt, 2 *Sierpnia*. Pest-Hirnok porównywa atrybucje dawnego sejmu węgierskiego z atrybucjami rady państwa, w celu zaprzeczenia twierdzeniu wiedeńskich gazet centralistycznych, jakoby Węgry odzyskały już prawa, jakie posiadały do r. 1848. Tak np. rada państwa może jedynie oznaczyć sposób rekrutowania, lecz nie może stanowić o liczbie rekrutów, o stanie armji na stopie pokoju i wojny, o rozdziale nowozaciężnych pomiędzy rozmaite pułki, o ich utrzymaniu i t. d. Wszystkie te kwestje rozstrzygał stanowczo sejm węgierski. Również pod względem uchwalania podatków, sejm węgierski miał władzę rozleglejszą od rady państwa, albowiem ta ostatnia nie ma prawa zniżania lub znoszenia istniejących już podatków, lecz może jedynie podwyższać podatki lub nowe stanowić.

Francja.

Paryż, 1 *Sierpnia*. O projektach Garibaldego nie ma nowych wiadomości. Lecz coraz bardziej potwierdza się wiadomość o chęciach rządu cesarskiego, jak najspieszniejszego załatwienia kwestji rzymskiej. Cesarz przybędzie tu 7-go sierpnia, a p. Thouvenel także pospieszy z powrotem. Margrabia Hawany, który jak doniosła depesza telegraficzna, opuścił już Madryt, będzie się przedstawiał Cesarzowi zaraz po powrocie tego ostatniego i bezzwłocznie porozumie się z ministrem spraw zagranicznych.

Pierwsze posiedzenie konferencji w Konstantynopolu było dość burzliwe, a rzucone oskarżenie o podniecanie rozruchów w Bulgarji, najmocniej zaprzeczone zostało; lecz marg. Moustier, który, jak się zdaje ma polecone starać się o pojednanie antagonizmów, swoim wystąpieniem uspokoił spory.

Jak donosi *Patrie*, skutkiem rozkazów powiezionych przez szefa szwadronu ze sztabu, p. Ornani, w bieżącym miesiącu mają być porobione przygotowania do urządzenia obozu dla wojsk, które wysłane zostały do Meksyku pod dowództwem jenerała Foreya, na płaszczyznie pomiędzy Cumbres a Orizabą. Niezależnie od tego miejsca, gdzie ma być główna kwatera, wojska będą się opierać o miasteczka Maltrato i Ingenio i każde z nich będzie zajęte przez brygadę piechoty. Wyprawianie posiłków będzie trwało ciągle w bieżącym miesiącu; jenerał Bazaine dowodzący pierwszą dywizją piechoty, ma odpłynąć 20-go b. m. Wszystkie zatem wojska obecnie wysyłane z Francji do Meksyku, w pierwszych dniach października staną w miejscu swego przeznaczenia. Działania zaczepne zaraz będą rozpoczęte i będą prowadzone z całą siłą w ciągu listopada, to jest w porze najdogodniejszej do marszów w tej części Ameryki. Mówią o liście przesłanym przez prezydenta Juareza do Cesarza Napoleona III, mającym na celu dowieść, że Francja prowadzi wojnę w Meksyku jedynie w skutku nieporozumienia, które natychmiastby ustało, gdyby tylko doszło do wzajemnego objaśnienia. Propozycja ta jak można było przewidzieć, pozostała bez skutku. Obrachowano, co do tego czasu pod różnemi względami kosztowała Francję wyprawa meksykańska; samej brzęczącej monety rząd francuzki wysłał do Meksyku za 95 miljonów fr., mianowicie w złocie dostarczonym przez bank angielski.

Wiadomo, że wice-hrabia Lavoissière de Lavergne obecnie mianowany kapitanem okrętu, wypłynął z Saigon zaraz po podpisaniu zawartego w d. 5-m czerwca traktatu pomiędzy admirałem Bonardem, a pełnomocnikiem Cesarza anamskiego. P. Lavoissière wiózł z sobą egzemplarz traktatu, który miał być ratyfikowany przez Cesarza Napoleona. Chcąc przyspieszyć swe przybycie do Francji o kilka dni, nie czekał na parowiec pocztowy, i odpłynął małym parowym avizo marynarki francuzkiej, *Echo*. Jednakże omylił się, jak widać w swej rachubie, bo dotąd nie ma żadnej wiadomości o tym statku. *Constitutionnel* dodaje, iż nie należy mieć obawy, bo każdy statek może napotkać przeszkody opuźniające jego bieg, lecz parowiec ma być wysłany na morze, dla szukania statku *Echo*, jeżeli w krótkim przeciągu czasu nie nadejdą o nim wiadomości. Dziennik ten nie podaje zkąd to ma być wysłany parowiec, bo *Echo* zaginął w drodze pomiędzy Sajgonem a Suezem, w Suezie zaś niema stacji statków francuzkich.

Jakkolwiek traktat anamski nie pozwala na urządzenie ambasady francuzkiej w Hue, jednak otrzymano pozwolenie posiadania tam rezydenta. Francuzi będą mogli zwiedzać tę stolicę, za otrzymaniem jednak poprzedniego upoważnienia. Część wynagrodzenia (mianowicie siedm milionów) ma wypłacić rząd anamski Hiszpanji. Wypłata całej sumy rozłożona jest na 10 lat, z opłatą 6% przez rząd anamski.

Włochy.

Turyn, 30 *Lipca*. Główne warty miasta, od rana zostały zajęte przez uczniów szkoły karabinierów i szkoły żandarmów; cokolwiek zadziwiło to spokojnych mieszkańców Turynu, którzy nie spodziewali się tak nagłego wysłania prawie całej załogi. Załoga wyszła dziś w nocy; część wojsk z Genui odpłynęła do Neapolu lub Gaety; część udała się do Ankony. Jednym słowem, ciągle gromadzą się wojska włoskie na granicy posiadłości papiezkich, w celu przeszkodzenia wkroczeniu tam zbrojnych oddziałów. Przeszło 30 tysięcy włoskich żołnierzy użyto obecnie do bronienia tych posiadłości od najścia; 30 tysięcy żołnierzy fzancuzkich i papiezkich stoi pod bronią, zajętych utrzymaniem w posłuszeństwie ludności i przygotowaniem się do odporu w razie najścia, czyli 60,000 ludzi wyłącznie zajmuje się tą sprawą. Z jaką prawością, energją i sumiennością rząd włoski, pilnuje granic rzymskich, dowodzi między innemi i ta okoliczność, że każdy odkomenderowany w tym celu dowódzca oddziału, otrzymał najdokładniejszą mapę miejsc, których strzeżenie ma sobie poruczone. Z dobrego źródła zapewniają, że eskadra angielska stojąca w Malcie wypłynie także i będzie krążyła nad brzegami Włoch, jednocześnie z eskadrami francuzką i włoską. Zwolennicy przymierza angielskiego zapewniają, że eskadra ta w razie udzieli pomocy Garibaldemu w razie gdyby miał być niepokojony wraz ze swemi ochotnikami, wszakże zapewnienia te nie zasługują na wiarę.

Komisja wyznaczona do roztrząśnięcia projektu do prawa o kolejach żelaznych neapoletańskich, ułożyła już sprawozdanie, wnioskujące za odrzuceniem układu zawartego ze współką Rotszyld-Talabot; proponuje ona aby rząd swoim kosztem budował tę kolej i wypuścił w tym celu specjalne obligacje. Projekt ministerjalny będzie jednak przyjęty, bo w obecnym stanie kredytu włoskiego, wypuszczenie obligacij byłoby bezsensem. Minister skarbu ani chce o tem słyszeć, a ministerstwo z przyjęcia tego prawa uczyni kwestję gabinetową; deputowani neapolitańscy będą energicznie przemawiać za projektem rządowym, wiedzą bowiem doskonale, że odrzucenie zawartego układu, równałoby się odroczeniu na czas nieograniczony budowy kolei żelaznych, których ludność tak gorąco pragnie. Kwestja ta więcej jest polityczną niż finansową; idzie bowiem o utrwalenie materjalnej jedności Włoch, a z tego względu gabinet ma zapewnioną większość; cała trudność leży w tem, aby przeszkodzić izbie uchwalić to prawo przed prawem o towarzystwie kredytu ziemskiego, o które bardzo idzie gabinetowi, ponieważ stanowi ono główną podstawę systemu finansowego, zasadzającego się na odroczeniu zaciągnięcia pożyczki do czasu nieoznaczonego, przez sprzedaż dóbr narodowych; sprzedaż zaś ta jest niemożliwa bez potężnej instytucji kredytowej. Z wielką trudnością można zebrać dostateczną liczbę deputowanych, do prawomocności uchwał; jednakże koniecznie posiedzenia muszą być przedłużone do 9-go Sierpnia. Mają być rozesłane wezwania do deputowanych znajdujących się na prowincji, co jak spodziewają się sprowadzi ich około piędziesięciu.

Jenerał Sonnaz wyjechał do Petersburga w towarzystwie trzech sekretarzy ambasady i pięciu oficerów, pomiędzy któremi znajduje się adjutant Króla i adjutant księcia Carignan.

Mówią tu o rychłem uznaniu Królestwa włoskiego przez drugorzędnych książąt niemieckich; wielki książę Badeński, który już udzielił *exequatur* panu Traumannowi, konsulowi mianowanemu przez Krola włoskiego, zdaje się da w tym względzie przykład; podobno już nawet wyznaczył na reprezentanta swego w Turynie, barona Alessino de Schwera, syna posła badeńskiego w Paryżu. Młody ten dyplomata bardzo dobrze będzie przyjęty w Turynie, gdzie imie jego jest już znane.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Raguza, 3 *Sierpnia*. Układy między Omerem Paszą a Czarnogórą, nie doszły do skutku. Mirko sprzeciwiał się stanowczo przyjęciu ultimatum Omera Paszy. Czarnogórcy przysposabiają się do rozpaczliwej walki.

Berlin, 3 *Sierpnia*. *Berliner Allgemeine Zeitung* podaje następującą wiadomość, która lubo ma pochodzić z dosyć pewnego źródła, jednakże dziennik ten żadnej odpowiedzialności za jej rzeczywistość na siebie nie bierze: „*Z nad Menu*, 31 *Lipca*. Zdaje się, że w Berlinie i wszędzie w Prusach, nie umieją ocenić rzeczywistego stanowiska polityki pruskiej i wypowiadają na oślep zasady, co dla Prus jest niekorzystnem. Ważniejsze punkta, będące teraz przedmiotem głównego zajęcia, są: 1. Król postanowił co do kwestji niemieckiej zrobić ważny stanowczy krok, który ma przytłumić wszelkie odosobione zabiegi; 2. wszystkie przedsięwzięte kroki, będą miały swój początek w Berlinie, a nie w Frankfurcie; 3. jednostronne postępowanie większości sejmu związkowego, wkrótce ma stracić swą powagę; 4. Prusy nie zawarły przymierza z żadnym mocarstwem, jednakże porozumiały się z gabinetami względem swych zamiarów; 5. Prusy nie odstąpią ani jednej stopy terytorium nad Renem; zamiany posiadłości któreby mogły nastąpić, zaszłyby raczej w bardziej zachodniej i na wschodniej stronie; 6. Prusy potrzebują do tego znacznej siły wojskowej, a landwer na to nie wystarcza; z tego powodu przeprowadzoną zostanie wspólnie z izbą, lub też bez jej uczestnictwa organizacja wojskowa; gdyż tylko za pomocą tejże, kroki te staną się możebne. 7. Rząd nie ma zamiaru rozwiązać sejmu, gdyż ten, po odroczeniu, skoro zostaną urzeczywistnione projekta, nie odmówi swego potwierdzenia; 8. konstytucja zostanie nienaruszoną, gdyż izba panów w dzisiejszym składzie, sama z siebie stanie się niemożebną i zreformuje się. Takie jest obecne położenie rzeczy."

Turyn, 3 *Sierpnia*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych toczyły się rozprawy nad neapolitańskiemi kolejami żelaznemi. P. Bastoggi zobowiązał się piśmiennie rozpocząć roboty niezwłocznie, i przyjąć zmianę projektowaną przez komisję. Minister prac publicznych bronił projektu rządowego. Jutro nastąpią dalsze rozprawy w tym przedmiocie.— P. Ferrari interpelował gabinet co do proklamacji Króla. P. Ratazzi odpowiedział, że proklamacja ta spowodowaną została przez rekrutowanie i zmyślone pogłoski, jakoby rząd tajemnie rekrutowanie to popierał. Zły wpływ, jakiby mogło wywierać posądzenie o dwójznaczność, został przez proklamację tę usunięty. Minister uznaje ważność położonych przez Garibaldego zasług; odnosił on świetne zwycięztwa, dla tego, że walczył w imieniu Króla. Włochy są reprezentowane tylko przez Króla i parlament. Jeżeli Garibaldi opuści drogą prawną, ulegnie prawu ogólnemu, i kara zostanie na niego wymierzona, tak jak na każdego innego obywatela dopuszczającego się podobnego przekroczenia. P. Ratazzi dodaje nakoniec, że się spodziewa, iż Garibaldi znając wolę królewską, podda się tejże i nie dopuści wojny domowej. Po tej mowie, która została z wielkiem zadowoleniem przyjętą, nastąpiły krótkie rozprawy, poczem izba przyłączywszy się do szlachetnych i stanowczych zdań Króla przeszła do porządku dziennego.

Berlin, 4 *Sierpnia*. Król udzielił p. v. d. Heydt wielki krzyż orderu orła czerwonego, za układy co do traktatu handlowego z Francją; inni także uczestnicy w tych układach otrzymali odpowiednie ordery.— Ludmila Assing została dziś skazaną na 8 miesięcy więzienia.

Madryt, 2 *Sierpnia*. Dziennik *Epoca* oświadcza, że wiadomość, jakoby Hiszpanja miała otrzymać trzy miliony fr. za współudział w wyprawie Kochinchińskiej, jest bezzasadną. Hiszpanja otrzyma część terytorjum, ustąpionego Francji przez Cesarza Tu-Duka.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był prawie pogodny, przed południem przez kilka godzin niebo na pół pogodne. Wiatr panował słaby, i ten zmieniał się kilka razy, głównie panował północny, wieczorem wschodni. Średnia temperatura dnia jest $13^{3}/_{10}$ stop. R. o 2 stopnie niższa od normalnej, największe ciepło po południu $18^{1}/_{5}$, najmniejsze w nocy $8^{1}/_{2}$ stopni R. Średnia wysokość barometru jest 752,63 milimetrów. Elektryczność silna 36 stopni. Na słońcu 6 gromad plam.

— Katarzyna Kondejstrzek, lat 31 licząca, żona strażnika lasów rządowych Garwolin, w dniu 28 Czerwca r. b., piorąc bieliznę nad brzegiem sadzawki we wsi Uśniaki, gminie Wola Rębkowska, wpadła w wodę i utonęła. Od dzieciństwa cierpiała ona wielką chorobę, może więc być, że dotknięta paroksyzmem jej, wpadła w wodę, a nie mogąc się z niej wydobyć, życie zakończyła.

— Dnia 2 Lipca r. b., we wsi Nieświastów, gminie Kazimierz, powiecie Konińskim, czteroletni Andrzej Szturomski, syn wyrobnicy, zbliżył się zbytecznie do palącego się na kominie ognia, zapaliło się więc na niem odzienie, skutkiem czego został tak niebezpiecznie poparzony, że mimo udzielonego ratunku, w kilka godzin żyć przestał.— W tymże dniu, w mieście Lublinie, trzyletni Moszek Goldkrot, z ganku drugiego piętra spadł na brukowane podwórze i na miejscu życie zakończył.

— Pośród rozbudzonego u nas wydawnictwa w ostatnich czasach, głównie zwrócono się do dwóch działów literatury, do wydawania dzieł dla ludu i książek elementarnych. Oba te działy nadzwyczaj są ważne, jako mające na celu kształcenie prawdziwych i dorosłych dzieci, dla tego każda praca w tym kierunku zasługuje na wzmiankę. Z ostatniego ze wspomnionych działów, wkrótce ma się ukazać w polskim przekładzie, pierwsza Część *Jeometrji* (zawierająca *Planimetrję*), Regnaulta, profesora nauk matematycznych w Paryżu.

— Zeszyt pisma „Wiestnik południowo-zachodniej i zachodniej Rosji" za m. Lipiec, wyszedł już z druku w Kijowie i prenumeratorom rozesłany został.

— Z Kijowa piszą 23 Lipca, że tameczny jarmark letni już się skończył; budy jarmarczne zaczynają rozbierać, kupcy pakują swe towary, a Padoł znowu zaczyna przybierać swą zwykłą fizjonomją, aż do Stycznia 1863 r., to jest do chwili kiedy się rozpoczną kontrakty Kijowskie, i kiedy na placach i ulicach jego znowu ruch się rozwinie jak w mrowisku. Jarmark tegoroczny przeszedł prawie niepostrzeżenie, kupcy użalali się na mały odbyt towarów, kupujących było nie wielu, a pieniędzy brak nadzwyczajny. Cukier szczególniej zaczął się podnosić w cenie i obecnie najlepszego gatunku taniej dostać nie można, jak po rs. 8 kop. 80 za pud. Mówią, iż z powodu drożyzny robotnika i robocizny około buraków, cena cukru podniesie się do 10 rs. Wstrzymanie fabrykacji w wielu fabrykach cukrowych zniżyło nieco cenę drzewa i dla tego niektórzy właściciele teraz się w opał zaopatrują.

— Przedsiębiorczy księgarz litomyślski, Antoni Augusta, wydaje swym nakładem *Deje vseobecne* („Dzieje powszechne"), napisane przez p. Karola Ningra, profesora gimnazjalnego w Pisku. Dział pierwszy, obejmujący historję starożytną, wyszedł już z druku. Książka ta przeznacza się do wykładu historji w szkołach średnich. Autor zastosował wykład do pojęcia młodzieży, dla której dzieło to napisał.

— *Hospodarskie Noviny*, wychodzące w Pradze i redagowane dotąd przez Dra Kodyma, przeszły pod kierunek p. Kuczery, wydawcy czasopisma *Hospodarski Pokrok*. P. Kuczera kierować będzie odtąd redakcją obu tych pism.

— Zeszyt drugi *Czesko-Morawskiej Kroniki*, wydawanej w pradze przez Karola Władysława Zapa, nakładem J. L. Kobra, obejmuje: Proroctwo Libuszy. Ctirad i Szarka. Wyniesienie na tron księcia Niezamyśla. Rastislaw wita apostołów słowiańskich SS. Konstantego i Metodego r. 863. Rastislaw przed sądem króla Ludwika niemieckiego. Świętopełk i jego synowie. Chrzest księcia Borzywoja.

— Zbioru wiadomości dla panien czeskich, pod tytułem: *Dívci Skola*, wyszedł z druku w Pradze, nakładem Kobra, tom trzeci, obejmujący „Liturgikę czyli o obrządkach kościelnych" (*Liturgika cili obrady cirkevni*), przez Józefa Ctibora z Pisku.

— Tygodnik czeski *Lumir* ukończył w swym ostatnim numerze przekład z ruskiego na polski powieści Osnowianenki, pod tytułem *Serdeczna Oksana*.

— Historjograf czeski Palacki bawi od 20-go Lipca w Trzeboniu, gdzie bada bogate tameczne archiwum. Dnia 8-go b. m. miał on udać się ztamtąd do Budejowic, a następnie do Wodnan.

— Biblioteki czeskich utworów dramatycznych, wydawanej w Pradze nakładem Jarosława Pospiszila, wyszedł z druku tom 37-y, obejmujący: *Tvrdohlava žena*, komedja we 3-ch aktach przez Józefa Kajetana Tyla, i *Po slunce zapadu* („Po zachodzie słońca"), fraszka we dwóch aktach przełożona z francuzkiego przez J. St.

— W Niedzielę, dnia 27-go Lipca, odbyła się na górze Kunetickiej (w Czechach, w pobliżu Pardubic) uroczystość narodowa, oddawna we zwyczaju będąca, na której reprezentowanych było 24 towarzystw śpiewaków czeskich, bądź przez całe grona towarzystw z chorągwiami, bądź przez deputacje. Wszystkich śpiewaków zgromadziło się 517, skutkiem czego wokalna część uroczystości, kierowana przez p. Lukesa, była nader świetna. Goście powitani zostali serdecznie w Pardubicach, świątecznie przyozdobionych. Również dobre przyjęcie spotkało ich w dalszej podróży, w Hradisztu, Brozanach i Rabie, gdzie postawione były bramy tryumfalne. Na górze Kunetickiej zgromadziło się około 15,000 osób. Od wchodzących do starożytnego, na teraz opuszczonego zamku tamecznego, pobierano po 20 krajc. (40 groszy) wstępnego na rzecz towarzystwa czeskiego *Svatobor*, opiekującego się autorami czeskimi. Wstępne takie opłaciło 5,000 osób. Uroczystość rozpoczęła się od deklamowania przez p. Przerhofa prologu, na ten cel przez p. J. Jahna napisanego. Potem nastąpiły śpiewy, z wielkim zapałem powitane. Gdy zaczęto śpiewać pieśń staroczeską *Svâty Vaclave*, wszyscy w okamgnieniu umilkli i słuchali z prawdziwą pobożnością tego wzniosłego utworu kościelnego, a gdy p. Lukes począł śpiewać *Kde domov muj*, tysiące głosów z nim się połączyły, co sprawiło nadzwyczajne wrażenie.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby rub. sr. 1 kop. $68^{1}/_{2}$, za garniec kop. 55.

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości.—Dziś we Środę, dnia 6 Sierpnia, komedja w 1-ym akcie, przez Aleks. Hr. Fredro: **Nikt mnie nie zna**, odegrana przez pp. *Ostrowskiego*, *Swiergocką*, *Chomanowskiego*, *Panczykowskiego*, *Figarską*, *Prochazkę*, *Damsego*.— Pierwszy raz komedja w 1-m akcie, z francuzkiego: p. Alfreda de Musset tłómaczona: **Przez zazdrość**, odegrana przez pp. *Palińską*, *Bakałowiczzową*, *Swieszewskiego*, *Stolpego*, *Krogulskiego*.— Monodram ze śpiewkami przez A. Ładnowskiego: **Icek zapieczętowany**, odegrany przez p. *Damsego*.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	60	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	$2^{1}/_{2}$
Loża 2 piętra z 4 bil.	2	70	10	Parter	„	45	$2^{1}/_{2}$
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	$2^{1}/_{2}$	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz	„	75	$2^{1}/_{2}$	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie $7^{1}/_{2}$.

Jutro, we Czwartek, Wielki Teatr. **Błąd.—Śpiewka p. Fortunata.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 5 sierpnia

Monety.			żądano rsr.	kop.	płacono rsr.	kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	5	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			—	—	93	36
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego			—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			15	9	15	7
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych			114	25	113	75
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			90	25	—	—
dito 500			89	50	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			78	50	78	—
Wexle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	102	45	102	30
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 BMk.	2 M.	155	70	—	—
Londyn	1 Ft. St	3 M.	6	94	—	—
Moskwa	100 Rs.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg	100 Rs.	1 M.	—	—	99	75
„	100 Rs	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	82	65	—	—
„	300 Fr	1 M.		—		—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	82	50	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. $38^{8}/_{9}$
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $7^{1}/_{6}$

KURSA TELEGRAFICZNE.
z Berlina z dnia 5 sierpnia.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	$86^{7}/_{8}$
6ta „	—	$95^{1}/_{2}$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$83^{3}/_{4}$
Listy zastawne 4%	—	$87^{5}/_{8}$
Bilety Banku Polskiego	—	$87^{3}/_{8}$
Weksle na Warszawę	—	$87^{1}/_{4}$
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	$97^{1}/_{4}$
„ Londyn 3 miesięczny	—	$622^{1}/_{8}$
„ Paryż 2 „	—	$80^{1}/_{4}$
„ Hamburg 2 „	—	$150^{7}/_{8}$
„ Wiedeń 2 „	—	$78^{5}/_{8}$
Żyto na targu	—	51
„ na dostawę późniejszą	—	$50^{1}/_{4}$
z Paryża.		
Renta 3%	—	69
Akcje kredytu ruchomego	—	850

Liverpool, 4 *Sierpnia*. Sprzedano 10,000 wańtuchów bawełny. Ceny się wznoszą.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3980) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W myśl art. 44 K. C. ogłasza, iż Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiej w Warszawie wyrokiem z dnia 15 (27) Września r. z. na illacją Heleny z Majerów Józefa Brejtschoff małżonki zapadłym, śledztwo w przedmiocie zaginienia Józefa Brejtschoff jako od roku 1850 żadnej o sobie wiadomości nie dającego, nakazał i do wyprowadzenia takowego Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i m. Warszawy wydziału IV. delegował.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1862 r.

z up. Dyrektor Kancelarji,

(1) Radca Stanu, J. Ornowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 3953) *Trybunał Cywilny Gubernii Lubelskiej w Siedlcach.*

Powodowany prośbą Patrona Gumowskiego, imieniem Joanny Kuczyńskiej wniesioną, jako też na zasadzie odezwy Rządu Gubernialnego Lubelskiego, iż d. 18 (30) Czerwca r. b. ogłasza regulacją hypoteczną dóbr po-Jezuickich Ruda w Powiecie Bialskim położonych, przez spadkobierców niegdy Aleksandra Kuczyńskiego od Rządu Królestwa za spłatę sumy szacunkowej rs. 11587 k. 50 na własność nabytych.

Do regulacji takowej Trybunał oznacza termin na d. 1 (13) Listopada r. b. godzinę 9tą z rana przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, Gubernii Lubelskiej w Siedlcach, i na ten termin wszystkie strony interesowane, prawo do regulowanych dóbr Ruda mieć mogące, pod prekluzją prawem hypotecznem z r. 1818 zastrzeżoną niniejszej wzywa.

Siedlce d. 13 (25) Lipca 1862 r.

(3) Prezes, Radca Stanu, Wawrowski.

(N. D. 3935) *Sądu Pokoju Okręgu Kazimierskiego.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

1. Domu mieszkalnego w mieście Kazimierzu nad Wisłą Gubernii Lubelskiej, pod Nr. 89 egzystującego, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi, jako to stodołą, oborą, i stajnią.

2. Dwóch ogrodów, jednego warzywnego drugiego fruktowego przy powyższym domu i zabudowaniach położonych, oraz planów pod wzmiankowanemi realnościami sytuowanych i do nich należących pustych.

3. Pięciu płusek gruntu ornego, pierwszej Goreszczyzną, drugiej po Ulanowskim, trzeciej Chojnaszczyzną, czwartej Gadzinowszczyzną i piątej Piekowieszczyzną zwanych, w różnych pozycjach terytorjum gruntów miejskich Kazimierskich egzystujących, własność Jana i Katarzyny z Kiewiczów małżonków Kiljem stanowić mających.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 21 Września (3 Października) r. b. o godzinie 10ej z rana.

Wzywa ich przeto, aby do takowej regulacji, osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczegółowo upoważnionego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega oraz, iż niestawający w terminie, podpadną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie ktoregokolwiek z interesentów, na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego w dniu 25 Września (7 Października) r. b. i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania, w tym dniu ogłoszenia jej być obecnymi winni.

Kazimierz dnia 17 (29) Lipca 1862 r.

w z. Podsędka, Pisarz, Strycki.

(N. D. 3868) *Sąd Pokoju Okręgu Włocławskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej przez Augusta Hortsmana regulacji nowej hypoteki dwóch roli w territorjum m. Włocławka położonych w stronie południowo-zachodniej, mianowicie:

1. Jednej od traktu Brzeskiego do drogi na Młyn Słodowo prowadzący czterema stajami ciągnącej się, pięć zagonów szerokiej, od miasta z gruntem Brenklewicza, a od południa z gruntem probostwa graniczącej, od Tomasza Wojciechowskiego przez Henryka Nowickiego nabytej.

2. Drugiej ze wschodu na zachód od Szpitalnego ogrodu przez trakt Brzeski do drogi na Młyn Słodowo prowadzącej, czworgiem staj ciągnącej się, sześć zagonów szerokiej, od południa z rolą pierwszą jako jej przyległą a od m. z gruntem probostwa graniczącej, od Leona i Amalii małżonków Bieleckich kupionej przez Henryka Nowickiego.

Obudwóch tych roli dziś jedną całość stanowiących.

Zawiadamia interesowanych, że regulacja takowych nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 29 Października (10 Listopada) 1862 r.

Wzywa ich przeto aby do regulacji takowej osobiście lub przez pełnomocników z dowodami prawa ich wspierającemi zgłosili się, w razie bowiem niezgłoszenia się, podpadną skutkom prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego przepisanej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutku aktu regulacji wydaną będzie nastąpi na posiedzeniu Sądu tutejszego d. 30 Października (11 Listopada) r. 1862 i od tego dnia termin do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesowani przeto bez dalszych wezwań w tymże dniu ogłoszenia jej obecnymi być winni.

Brześć Kujawski d. 12 (24) Lipca 1862 r.

Podsędek, Makowski.

(N. D. 3891) *Sąd Pokoju Okręgu Pułtuskiego.*

Z powodu żądania regulacji nowej hypoteki domu drewnianego w m. Różanie przy ulicy Przasnyskiej pod N. 102 egzystującego z placem na którym pobudowany, ciągnącym się pomiędzy realnościami Gumowskiego i Rzepki będącego własnością niegdy Herszka Kecher a dziś mającego być Lejzora Gap.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie naszym d. 25 Października (6 Listopada) r. b. interesenci przeto w terminie z prawami swemi zgłosić się winni sami lub przez urzędownie umocowanego pełnomocnika w przeciwnym razie ulegną prekluzji w art. 151, 160, p. h. przewidzianej.

Właściciel niestający na żądanie wierzycieli ulegnie karze od rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 i podług art. 150 p. p. utraci dobrodziejstwo prawne względem wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi d. 26 Października (7 Listopada) na posiedzeniu Sądu i odtąd zacznie upływać czas odwołania się od niej; bez dalszego więc wezwania interesenci pilnować się winni w terminie.

Pułtusk d. 13 (25) Lipca 1862 r.

Podsędek, Polkowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3626) *Komissja Rządowa Sprawiedliwości.*

Zawiadamia, iż dnia 6 (18) Sierpnia r. b. o godzinie 10ej z rana, w gmachu Rządowym przy ulicy Miodowej, w Warszawie pod N. 487 odbędzie się w lokalu Drukarni Rządowej głośna licytacja więcej dającemu, bez poprzednich deklaracji, dzieł w większej części prawnych na składzie przy tejże Drukarni znajdujących się ryczałtowo, co do każdego dzieła oddzielnie, w ogóle egzemplarzy 26,609.

Osoby mające chęć nabycia pomienionych dzieł mogą przed licytacją każdodziennie, z wyłączeniem świąt przejrzeć w Wydziale Administracyjnym Komisji Rządowej Sprawiedliwości, jako też w lokalu Drukarni Rządowej, warunki licytacyjne oraz wykaz dzieł, wystawionych na sprzedaż obejmujący wiadomość, ilości exemplarzy i cenie każdego dzieła do licytacji ustanowionej.

Każdy do licytacji przystępujący, na pewność dotrzymania warunków obowiązany jest złożyć na ręce urzędnika, do odbycia licytacji delegowanego vadium wyrównywające 1 1/0 części wartości dzieła, lub dzieł, pod licytacją idących.

Warszawa dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1862 r.

z upoważ. Dyrektor Kancelarji,

Radca Stanu, J. Ornowski.

(N. D. 4022) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Zawiadamia że w dniu 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 12ej w południe, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego głośna in minus licytacja, na dostawę przez czas od dnia 19 Września (1 Października) 1862 r. po dzień ostatni Września 1863 r. żywności dla aresztantów więzień w Płocku i Pułtusku. Praetium do licytacji ustanowione jest po kopiejek sr. pięć Nr. 5 dziennie za żywienie każdej osoby, i od tej ceny rozpocznie się in minus głośna licytacja dla każdego więzienia oddzielnie. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć w kasie Gubernialnej na vadium do entreprzy więzienia Płockiego rs. 900, a do Pułtuskiego rs. 750 w gotowiźnie. lub papierach kurs w kraju mających. Szczegółowe warunki w Wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernialnego wyjąwszy święta, każdego dnia przejrzane być mogą. Chociaż na dostawę powyższą odbywać się ma głośna licytacja, dla dogodności jednak ochotników na prowincji zamieszkałych, wolno im jest nadsyłać pocztą frankowane pod adresem Guberuatora Cywilnego opieczętowane deklaracje, oznaczone na kopercie do którego mianowicie więzienia służą, z dołączeniem kwitów kasowych na złożone vadium, według poniższego wzoru sporządzić się winne.

Płock dnia 19 (31) Lipca 1862 r.

Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.

Naczelnik Kancelarji, Dorożyński.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego w dniu 19 (31) Lipca 1862 r. Nr. 40549 w Dziennikach Gubernialnym i Powszechnym zamieszczonego, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść dostawę żywności dla aresztantów więzienia w N. za wynagrodzenie jednodziennej porcji każdego aresztanta po kopiejek sr. N. wyraźniej N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Kwit kasy N. na złożone vadium rs. N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam z powyższej kasy odbiorę. Stałe mieszkam w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(1) (podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 3995) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 1 z południa na Sali Posiedzeń Rządu Gubernialnego Augustowskiego, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, licytacja in minus na dopełnienie reperacji gmachu więziennego, w Kalwarji od sumy rs. 1080 kop. 63, obliczonej kosztorysem przez Reskrypt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych daty 12 (24) Lipca r. b. Nr. 4720 i 18046 zatwierdzonym.

Kosztorys o jakim mowa tudzież warunki do licytacji przejrzane być mogą, każdodziennie wyjąwszy świąt i dni galowych, w biurze Rządu Gubernialnego i Naczelnika Powiatu Kalwaryjskiego, główniejsze zaś warunki są te:

Każdy przystępujący do licytacji winien jest dołączyć do deklaracji kwit Kasy Rządowej na złożone vadium w ilości rs. 108, koszta ogłoszeń tej licytacji a następnie stempli do Kontraktu przedstawień i innych dowodów, oraz koszta portorji przedsiębiercę obciążać będą.

Że roboty mularskie zewnętrzne, jako to: reperacje gzymsu, tynków i zamurowanie bramy, w ciągu dni 30, a wszystkie w ogóle roboty w ciągu dwóch miesięcy, od zatwierdzenia protokółu licytacyjnego przedsiębierca dopełnić zobowiązuję się.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Augustowskiego z dnia 19 (31) Lipca 1862 r. Nr. 41991 i 13425 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dopełnić roboty reperacyjne przy gmachu więziennym w Kalwarji zatwierdzonym, przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych, pod d. 12 (24) Lipca r. b. Nr. 4720 i 18446 kosztorysem objęte, za sumę rs. NN. wyraźniej rubli srebrem NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy NN. na złożone w niej vadium rs. 108 wynoszące załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub też o nadesłanie pocztą na mój koszt do NN. upraszam).

Stałe moje zamieszkanie w NN.

Pisałem w NN. dnia NN. mca NN. roku NN. (podpisać czytelnie imię i nazwisko deklaranta)

W końcu ostrzega Rząd Gubernialny licytujących, że wszelkie deklaracje nie podług tej formy albo też z poprawkami i skrobaniami napisane, lub do których nie będą dołączone kwity kasy rządowej na złożone vadium: lub wreszcie mające nadwerężone pieczęcie, albo też po zamknięciu protokułu licytacyjnego podane, chociażby najkorzystniejsze dla Skarbu, przyjęte nie będą.

Wójci gmin i Burmistrze miast powyższe obwieszczenie podadzą natychmiast do wiadomości mieszkańców i o dopełnieniu tego raporta właściwym Naczelnikom Powiatowym złożą, tak aby te przed terminem licytacyjnym do Rządu Gubernialnego dojść mogły.

Suwałki d. 19 (31) Lipca 1862 r.

Gubernator Cywilny,

Jenerał-Major, Fanshawe.

(1) Naczelnik Kancelarji, Wojewódzki.

(N. D. 4021) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 14 (26) Sierpnia r. b. w sali posiedzeń Magistratu o godzinie 12 w południe, odbędzie się licytacja głośna in plus poczynając od rs. 15 na sprzedaż do rozbioru baraku w ogrodzie Saskim będącego, który służył do sprzedaży owoców.

Utrzymujący się przy licytacji postąpioną przez siebie ofertę zaraz przy tejże licytacji ma obowiązek zapłacić.

Inne warunki przejrzane być mogą w wydziale Administracyjnym Magistratu.

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1862 r.

p. o. Prezydenta, Woyda.

(1) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 3989) *Naczelnik Powiatu Łęczyckiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Łęczyckiego odbywać się będzie w dniu 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana przez opieczętowane deklaracje powtórna licytacja na entrepryzę wymurowania plebanii na probostwie w m. Dąbiu której koszt wedle zatwierdzonego anszlagu na sumę rs. 2119 k. 12 jest obliczony.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w kwocie rs. 212 inne zaś warunki jako też wykaz kosztów każdego dnia w godzinach do pracy biurowej przeznaczonych w biurze Powiatowem przejrzane być mogą.

Łęczyca d 9 (21) Lipca 1862 r.

Hilferding.

(N. D. 3990) *Naczelnik Powiatu Łęczyckiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Łęczyckiego odbywać się będzie w dniu 13 (25) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, przez opieczętowane deklaracje powtórna licytacja, na entreprzyzę wymurowania plebanii w m. Piątku, której koszt anszlagiem zatwierdzonym na sumę rs. 2122 kop. 22 jest obliczony. Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć deklaracją opieczętowaną wedle przepisanej formy napisaną i przy niej vadium w sumie rs. 213, które nieutrzymującemu się przy entrepryzie zaraz zwróconem zostanie, a utrzymującemu nie tylko zatrzymane, ale prócz tego obowiązany jeszcze będzie dokompletować takowe do wysokości $^{2}/_{5}$ części sumy z licytacji wynikłej. Inne warunki jak też wykaz kosztów każdego czasu wyjąwszy godzin od prac kancelaryjnych wolnych w biurze Powiatowem przejrzane być mogą.

Łęczyca d. 9 (21) Lipca 1862 r.

Hilferding.

(N. D. 3987) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego w dniu 17 (29) Sierpnia 1862 roku od godziny 8ej do 11ej z rana odbywać się będzie in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji, na entreprzyzę budowy nowej murowanej plebanii r. l. we wsi Moniatyczkach od sumy anszlagowej rs. 2091 kop. 78 1/2; każdy zatem mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy obowiązany w miejscu i czasie oznaczonym stawić się, gdzie i o warunkach bliższą wiadomość powezmie, vadium 1/10 części złożyć należy. Deklaracje do godziny 11ej z rana w dniu powyższym składane być winny podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem niewyraźnie napisane skrobane i poprawiane, bez dołączenia vadium lub też po terminie podane przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego z dnia 18 (30) Lipca 1862 r. Nr. 11836 podaję niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się dopełnić robót około budowy nowej plebanii murowanej we wsi Moniatyczach wedle planów i anszlagów przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod dniem 25 Kwietnia (7 Maja) 1862 r. zatwierdzonych za sumę rubli srebrnych (tu wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Vadium w kwocie rubli srebrem dwieście dziesięć kopiejek ośmnaście dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. miesiąca N. roku 1862 (podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Hrubieszów dnia 18 (30) Lipca 1862 r.

(1) Machcicki.

(N. D. 4024) *Magistrat Miasta Wielunia.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w Magistracie m. Wielunia na sali zwykłych obrad odbywać się będzie w dniu 13 (25) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, głośna in plus na trzyletnie poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. wydzierżawienie dochodu z zyskowego na rzecz Kasy miejskiej tegoż miasta pobieranego, poczynając od sumy rs. 642, wyraźnie rs. sześćset czterdzieści dwa.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę winien stawić się osobiście w miejscu wskazanem i złożyć przy licytacji vadium $^{1}/_{10}$ część powyższej sumy wyrównywające, które odstępującemu zaraz zwrócone będzie, zaś utrzymującemu się przy licytacji na kaucją po skompletowaniu do $^{1}/_{5}$ części sumy zalicytawanej przez czas dzierżawy zatrzymanem zostanie.

Bliższe warunki w każdym czasie prócz dni świątecznych w Magistracie tutejszym przejrzane być mogą.

Wieluń d. 2 Sierpnia 1862 r.

(1) Burmistrz, Szozlański.

(N. D. 3855) *Asesor Ekonomiczny Okręgu Kujawskiego*

W skutek reskryptów Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. Nr. 33,743/3741 i Nr. 71,572/7673, Asesor Ekonomiczny podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 2 po południu, w biurze Magistratu m. Brześcia odbywać się będzie publiczna głośna in plus licytacja, na sprzedaż prawa do posiadania osad, a mianowicie:

1. Osady Nr. 6, w wsi Kłótnie ekonomii Kowal położonej, obejmującej ogólnej przestrzeni m. 41, pr. 260, miary nowej polskiej, z której się opłaca Skarbowi rocznie czynszu rs. 29 kop. 92, i

2. Osady Nr. 4 w wsi emfiteutycznej Wołuszewo, ekonomii Raciążek położonej, obejmującej ogólnej przestrzeni m. 52, pr. 157, miary nowej polskiej z której się opłaca corocznie Skarbowi czynszu rs. 28 k. 79½.

Licytacja in plus, zacznie się osady pierwszej od sumy rs. 825, a drugiej od sumy rs. 332 kop. 33, z wartości budowli i przedmiotów do osad należących ustanowionej.

Każdy mający chęć nabycia prawa do posiadania jednej z powyższych osad, wyjąwszy starozakonnych, zechce przy zaopatrzeniu się w sumę in plus na wkupne ofiarować się mianą, jako zaraz wymaganą i w świadectwo władzy miejscowej administracyjnej udawadniające jego znajomość gospodarstwa rolnego i zamożność do zagospodarowania nabyć się mającej, osady w czasie i miejsce powyż oznaczone przybyć.

Warunki pod jakiemi prawa do posiadania przedmiotowych osad, sprzedane zostaną każdego czasu w urzędach Wójtów gmin Kurowo i Ciechocinek, oraz u Asesora Ekonomicznego mieszkającego w m. Brześciu, odczytanemi być mogą.

Brześć d. 3 (15) Lipca 1862 r.

(2) Asesor Kolegjalny, Przepiórkowski.

(N. D. 3758) *Urząd Leśny Kozienice.*

Ponieważ ogłoszona w dniu 5 (17) Lipca r. b. licytacja spełzła bezskutecznie, przeto Urząd Leśny podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 6 (18) Sierpnia r. b. od godziny 11 przed południem, odbywać się będzie w biurze Urzędu Leśnego Kozienice, we wsi Augustowie (Połborze) pod Kozienicami, głośna in plus w trzecim terminie licytacja, na sprzedaż drzewa wyciętego na linjach, przy rozgraniczeniu sporu granicznego pomiędzy lasami Rządowemi Straży Grabowy las, a dobrami prywatnemi Bobrowniki i Magnuszew, zaczynając od zniżonego szacunku o $^{1}/_{3}$ część czyli od sumy rs. 154 kop. 30.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć na vadium rs. 15 k. 43.

O innych warunkach dowiedzieć się można w biurze Urzędu Leśnego, w godzinach biurowych, prócz dni świątecznych i galowych.

Augustów d. 5 (17) Lipca 1862 r.

(3) Nadleśniczy, Jeżowski.

(N. D. 3903) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Instytutu Oftalmicznego Xiążąt Lubomirskich.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 14 Sierpnia r. b. w Kancelarji Instytutu Oftalmicznego w domu pod Nr. 1381/2 przy ulicy Marszałkowskiej o godzinie 6 po południu, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje od kwoty rs. 40, na kupno do rozbioru budynku parterowego, murowanego, dachówką krytego na gruncie posesji N. 1381/2 istniejącego, mieszczącego w sobie poprzednio kuchnią Instytutową.

Każdy zatem chęć kupna mający, złożyć winien przy stosownej deklaracji podług wzoru poniżej zamieszczonego, spisanej czytelnie bez żadnych poprawek i przekreślań, vadium w ilości rs. 15, i na koszta ogłoszenia rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone zostaną.

Szczegółowe warunki kupna są do przejrzenia każdodziennie oprócz świąt w Kancelarji Instytutu Oftalmicznego.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia. . . . . podejmuje się dopełnić własnym kosztem rozbiorkę budynku murowanego parterowego na gruncie posesji Nr. 1381/2 istniejącego, i za materjał ztąd powstały ofiaruję kwotę rs. (wypisać literami) wszelkim obowiązkom w warunkach licytacyjnych objawionym poddaję się.

Vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 6, załącznie składam.

Mieszkam w Warszawie pod Nr . . . . . Pisałem w Warszawie dnia. . . . . Sierpnia 1862 r.

Warszawa d. 26 Lipca 1862 r.

Opiekun Prezydujący, Lubomirski.

(2) Członek Rady, Bartholdi.

(N. D. 3992) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego..*

W dniu 25 Sierpnia b. r. do godziny 12ej w południe odbywać się będą w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wshodniego w Suchedniowie licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje, których warunki każdego czasu w temże biurze oraz w Wydziale Górnictwa w Warszawie przejrzane być mogą, na dowozy rudy węgli drzewa i t. d. w ciągu r. 1863 uskuteczniać się mające.

1. Licytacja do Zakładu pieca wielkiego machiny parowej i probierni w Mostkach od sumy rs. 6101 kop. 44 2/4.

2. Licytacja do zakładu pieca wielkiego i odlewni w Rejowie od sumy rs. 8332 kop. 81 1/4.

3. Licytacja do pieca wielkiego w Bzinie od sumy rs. 7106 kop. 89 3/4.

Składający deklaracje obowiązani są dołączyć do tychże kwity kasy górniczej na złożone vadia gotowizną lub w papierach procentowych na kaucję przez Rząd przyjmowanych, z właściwemi kuponami. do 1. licytacji rs. 610, do 2. licytacji rs 833. do 3. licytacji rs. 711, i na koszta ogłoszeń gotowizną do 1. licytacji rs. 6, do 2. licytacji rs. 9, do 3. licytacji rs. 7, oraz podać Naczelnikowi Okręgu też deklaracje przed terminem licytacji podług następującego wzoru:

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 24 Lipca b. r. N. 5237, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dowozów dla zakładu (wymienić zakład) na r. 1863 z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procent (wymienić wysokość procentu liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwity kasowe na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliższej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia mca r. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Deklaracje takie nieskrobane i niepoprawiane winny być zapieczętowane lakiem a na adresie wymienić ,, deklaracja na dowozy do Zakładu N''

Suchedniów dnia 24 Lipca 1862 r.

Łęski.

(N. D. 3991) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Ponieważ z licytacji ogłoszonych przez obwieszczenie z daty 10 (22) Czerwca b. r. Nr. 3066 na dowozy materjałów dla zakładów i kopalń na rok 1863 nie doszło kilka do skutku przeto Naczelnik Okręgu podaje niniejszem do wiadomości, iż na te dowozy odbywać się będą w tutejszem biurze Okręgowem i w Pankach, powtórne licytacje podług warunków i od cen do pierwszych licytacji przyjętych to jest:

a) Licytacje w Dąbrowie odbyć się mające: dnia 12 Sierpnia r. b.

1. O godzinie 10 rano na dowozy różnych materjałów dla Pudlingarni huty Bankowej, 2) o godzinie 10 rano na dowozy różnych materjałów, oraz 3) o godzinie 11 rano na dostawę opałek dębowych dla wielkich pieców huty Bankowej; 4) o godzinie 11 1/2 rano, na dowozy różnych materjałów dla hut cynkowych pod Będzinem; 5), 6), 7), i 8) o godzinach 12 1/2, 1, 1 1/2 i 2 z południa na dowozy galmanów do Płuszek Olkuskiej, Bukowskiej, Starczynowskiej i Strzemieckiej i na dostawę furmanek pod przewóz materjałów z Dąbrowy do kopalń galmanowych: Józef, Ulisses, Jerzy i Anna; 9) o godzinie 2 1/2, na dowóz węgli drobnych do machiny 45-konnej na Ksawery.

b) Licytacje w Pankach odbyć się mające: dnia 14 Sierpnia r. b.

10) O godz. 10 rano, na przewóz żelaza, lań żelaznych różnych, naczyń emaliowanych z Zakładów Pankowskich do Składu Głównego lub fabryki machin na Solcu w Warszawie; 11) o godz. 10 1/2 rano na dowozy materjałów produkcyjnych, jako to: węgli, rudy żelaznej, drzewa i t. p.

Każdy mający chęć podjęcia się tych dowozów i dostaw obowiązany złożyć do kasy Górniczej w Dąbrowie i w Pankach do licytacji:

1. Na vadium rs. 96, na koszta ogłoszeń rs. 2;
2. na vadium rs. 26, na koszta ogłoszeń rs. 1;
3. na vadium rs. 60, na koszta ogłoszeń rs. 2;
4. na vadium rs. 185, na koszta ogłoszeń rs. 5;
5. na vadium rs. 15, na koszta ogłoszeń rs. 1;
6. na vadium rs. 25, na koszta ogłoszeń rs. 1;
7. na vadium rs. 51, na koszta ogłoszeń rs. 2;
8. na vadium rs. 15, na koszta ogłoszeń rs. 1;
9. na vadium rs. 30, na koszta ogłoszeń rs. 1;
10. na vadium rs. 400, na koszta ogłoszeń rs. 15;
11. na vadium rs. 500, na koszta ogłoszeń rs. 15;

zaś włościanie i mieszczanie dobr rządowych za świadectwem solidarności przez władze policyjne wydanem bez złożenia w gotowiźnie vadium przypuszczeni będą, jednak koszta ogłoszeń ponieść są obowiązani, i podać najpóźniej w dniu licytacji na pół godziny wcześniej przed terminem oznaczonym deklarację podług następującego wzoru:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego z d. 14 (26) Lipca r. b. Nr. 3534, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dowozu w r. 1863 po cenach (tu wymienić rodzaj dowozów lub dostaw, oraz cenę liczbą i literami) i poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonem.

Przytem dołączam kwit kasy Dąbrowskiej na złożone w niej vadium rs. N. i na koszta ogłoszeń rs. N. które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej stacji Pocztowej w N. Powiecie N. Gubernii N. pisałem w N. dnia i miesiąca N. r. 1862.

(podpisać imie i nazwisko).

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 15 wyraźnie i czytelnie bez żadnych przekreśleń i skrobań gdyż w razie przeciwnym i podane nie podług formy przyjęte nie będą.

Warunki do powołanych licytacji każdego dnia wyjąwszy świąt uroczystych w godzinach służbowych przejrzane być mogą przez interesanta.

(2) Dąbrowa d. 14 (26) Lipca 1862 r.

w z. Liczka.

(N. D. 3985) *Пеплувская Таможня.*

Объявляетъ что 16 (28) будущаго Августа сего года въ 12 часовъ утра въ Пеплувской Таможнѣ будутъ произведены, на точномъ основанiи постановленiя Совѣта Управленiя Царства Польскаго, отъ 16 (28) Мая 1833 г. (Т. XXVI Днев. Зак. Цар. Поль.) публичные торги на произведенiе съ подряда внутреннихъ передѣлокъ и починокъ въ казенныхъ строенiяхъ занимаемыхъ Пеплувскою Таможнею и ея чинами, находящимся Плоцкой Губернiи Млавскаго Уѣзда въ дер. Пеплувкѣ (на которыя исчислено по смѣтамъ) по оцѣнкѣ на 672 руб. среб. 88 коп.

Запечатанныя объявленiя будутъ принимаемы въ Пеплувской Таможнѣ во всякое время до самаго начатiя торговъ.

Смѣты передѣлкамъ, равно кондицiи, на коихъ производство таковыхъ съ подряда будетъ отдано, можно видѣть въ Таможнѣ во всѣ присутственные дни, также до начатiя торговъ.

Желающiе участвовать въ торгахъ сами или чрезъ своихъ повѣренныхъ, обязаны представить въ таможню при объявленiи въ залогъ 1/10 часть исчисленной по смѣтамъ суммы т. е. 67 руб. 30 коп., а тотъ за кѣмъ останется подрядъ, долженъ пополнить залогъ до 1/5 части предложенной имъ на торгахъ суммы.

Объявленiя должны быть писаны по прилагаемой у сего формѣ.

(1) дер. Пеплувкъ 19 (31) Iюля 1862 г.

Форма объявленiя.

Въ слѣдствiе публикацiи отъ 18 (30) Iюля с. г. симъ объявляю, что я обязываюсь произвести съ подряда въ казенныхъ строенiяхъ занимаемыхъ Пеплувскою Таможнею и ея чинами передѣлки и починки за р. к. (здѣсь написать сумму прописью) съ соблюденiемъ всѣхъ условiй требуемыхъ торговыми кондицiями.

При семъ представляю въ залогъ 67 р. 30 кор. сер., которые въ случаѣ неустойки желаю получить обратно лично въ Пеплувской Таможнѣ. Постоянное мѣсто жительство имѣю мѣсяцъ и число 1862 г.

(имя и фамилiя.)

(N. D. 3986) *Люблинскiй Оберъ-Провiантм-йстеръ.*

Съ разрѣшенiя высшаго Начальства, находящаяся въ Ивангородскомъ провiантскомъ магазинѣ казенная соль 996 пудовъ 4 1/4 фунта, вмѣстѣ съ посудою, въ которой хранится, предназначена въ продажу съ публичныхъ торговъ, которые и назначены 13 (25) и 17 (29) Августа сего года, въ Управленiи Коменданта Ивангородской крѣпости. Желающiе участвовать въ этихъ торгахъ, могутъ явиться туда, для сего въ назначенные дни сами, или прислать отъ себя повѣренныхъ съ законными довѣренностями, гдѣ будутъ предъявлены имъ условiя по покупкѣ соли съ посудою.

Г. Люблинъ Iюля 20 дня 1862 г.

(1) Надворный Совѣтникъ, Зиберняевъ.

(N. D. 3976) *Warszawski Ober-Prowiantmejster.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 10 (22) i 14 (26) Sierpnia r. b. w Zarządzie Naczelnika Powiatu Rawskiego odbędzie się targ z przetargiem na sprzedarz pozostałych w m. Powiatowem Rawie, po zwiniętym tam Prowiantskiem Magazynie, różnych materjałów i zabudowań, jako to: zużytych worków sztuk 791, wagi stare z łańcuchami i deskami jedne, tułóbów 2 i do nich berlaczy par 2, legar sztuk 208, szopa drewniana, w której mieścił się magazyn, jedna i dwie budki szyldwachów; osoby życzące nabyć te przedmioty mogą zgłosić się w oznaczonych terminach do Zarządu wspomnionego Naczelnika Powiatu i tam jako też w Zarządzie Warszawskiego Ober Prowiantmejstra, w Warszawie na Lesznie pod N. 710, mogą przejrzeć warunki sprzedaży należące, na miejscu w Rawie każdego czasu prócz dni świątecznych.

Warszawa d. 18 Lipca 1862 r.

Kisielewski.

(N. D. 3905) *Винцентская Таможня.*

Объявляетъ что 20 Августа (1 Сентября) сего года и въ послѣдующiе затѣмъ дни, будутъ продаваться съ публичнаго торга при сей Таможнѣ, конфискованные товары, какъ то: бумажныя, шерстяныя и льняныя издѣлiя, а также разныя мѣлочныя вещи, всего по оцѣнкѣ примѣрно до 2000 руб. сер.

(3) д. Винцента 12 (24) Iюня 1862 г.

(N. D. 4048) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Moszka Ajus handlującego w Warszawie pod N. 2336 zamieszkałego jako praw nabywcy Haskla Siemian, zamieszkanie zaś prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Karasińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr 590 i u Stanisława Wysockiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 525 mieszkających, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 505 z procentem od dnia 15 (27) Stycznia 1860 r. liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Paulina Pruskiego obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2295 położonej zaś w Warszawie pod Nr. 217 zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 26 Grudnia 1861 (7 Stycznia) 1862 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod N. 2295 przy ulicy Gęsiej w cyrkule 5 i 6 pod jurysdykcją Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy Wydziału I na gruncie czynszowym do Rostworowskich należącym, położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Paulina Pruskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom frontowy parterowy z drzewa wystawiony deskami szalowanny, o czterech kominach murowanych blachą i gontami kryty.
2. Komórki z desek deskami kryte.
3. Brama wjezdna na podwórze.
4. Oficyna z drzewa w słupy parterowa o 3ch kominach murowanych w części gontami a w części dachówką kryta.
5. Komórki z desek deskami kryte.
6. Ogród czyli plac w którym znajduje się jedno drzewo orzecha włoskiego, cały ten ogród ogrodzony jest i od placu Nr. 2294 parkanem z desek w słupy drewniane, podwórza niebrukowane.
7. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.
8. Kloaka z desek deskami kryta.

W tej nieruchomości jest 25 lokatorów z imion i nazwisk oraz cenę najmu opłacających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Karasińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 590 i Stanisława Wysockiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 525 mieszkających, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Władysławowi Szczygielskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod N. 1767 urzędującemu na ręce własne.
2. JW. Kazimierzowi Woyda Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Zalewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 2 (14) Czerwca 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości d. 3 (15) Lipca 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 18 (30) Września 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będą Ksawery Karasiński Adwokat i Stanisław Wysocki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Lipca 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cyilnego Gubernii Warszawskej w Warszawie d. 18 (30) Lipca 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 3666) *Sąd Policji Prostej Okręgu Błońskiego.*

Zapozywa Feliksa Maj her wyrobnika w wsi Wołaniowie Okręgu Czerskim, ostatnim razem zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym w sprawie własnej do wysłuchania wyroku d. 2 (14) Kwietnia r. b. zapadłego, stawił się, lub doniósł o miejscu teraźniejszego swego pobytu, po upływie bowiem powyższego terminu, stosownie do prawa postąpionem będzie.

Błonie dnia 2 (14) Lipca 1862 roku.

Asesor Kolegialny, Lux.

(N. D. 4044) *Sąd Policji Prostej Okręgu Kalwaryjskiego.*

Z dnia 9 na 10 Października r. z. na trakcie Petersburgsko-Warszawskim przed stacją pocztową Szypliszki, przez dwóch włościan znaleziony został pak powozowy mieszczący w sobie drobną bieliznę i ubrania kobiece. Na paku tym znajduje się kartka drukowana z napisem nazwiska ,,Plater'' wzywa przeto właściciela, aby wciągu dwóch miesięcy zgłosił się do Sądu tutejszego z dowodami usprawiedliwiającemi własność dla odebrania wspomnionego paku i rzeczy w nim znajdujących się, po upływie bowiem tego czasu takowe na rzecz Skarbu spieniężone zostaną.

Kalwarja 19 (31) Lipca 1862 r.

Stempień.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3886) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilet Lombardowy wydany za Nr. 28,845 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 13 Sierpnia roku 1862 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (2)

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 4000)

Z źródła niewątpliwego, osiągnąłem przekonanie że pan Jan Mazurowski b. Oficjalista prywatny obecnie w Lubelskiej Gubernii przebywający będąc tylko użytym przez mój dom Rolniczo-Przemysłowo Komisowy w Warszawie pod Nr. 482 egzystujucy, za przewodnika do transportu na rzecz obywateli ziemskich za granicą najętych robotników przybrał sobie niewłaściwy tutuł mego spólnika, i jako taki wziął zaliczenie od W. Czarneckiego dziedzica dóbr ziemskich Bryki w Powiecie Bielskim Gubernii Grodzieńskiej rs. 90 dziewięćdziesiąt, o zwrot więc tej kwoty komu należy franco w ciągu dni 15 wzywając winnego pod skutkami prawa.

Nadmieniam przytem dla wiadomości powszechnej że moi spólnicy są opatrzeni w plenipotencje urzędowe, bez tych do żadnych działań przystąpić niemogą, i te na żądanie każdemu zaprodukować winni, za takie przeto indywidua ręczyć mogę.

K. Orłowski.

(N. D. 4049) Aktem plenipotencji w dniu 30 Maja (11 Czerwca) 1860 r. do Nr. 154,2971 przed Rejentem Aleksandrem Bryndzą w Warszawie, przez Genowefę z Xiążąt Druckich-Lubeckich Pusłowskę, po Władysławie Pusłowskim pozostałą wdowę, zeznanym, upoważnionym został do zarządzania dobrami Czarkowa z przyległościami, w Okręgu Stopnickim Gubernii Radomskiej położonych, Rajmund Górski, ponieważ plenipotencja ta, aktem na dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. do Nr. 13, przed Józefem Zbikowskim Rejentem w Warszawie, przez Jana Januszkiewicza jeneralnego pełnomocnika Genowefy Pusłowskiej, zeznanym w zupełności odwołaną została, ogłasza się przeto. że plenipotencja na początku wymieniona, od daty jej odwołania, żadnego znaczenia i skutku mieć nie może. (1)

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.